

DANUTA PIOTROWSKA

Z DZIAŁALNOŚCI INSTYTUCJI II RZECZYPOSPOLITEJ  
CHRONIĄCYCH ZABYTKI ARCHEOLOGICZNE  
NA ZACHODNIEJ UKRAINIE

THE CONTRIBUTION OF POLISH INSTITUTIONS OF THE SECOND REPUBLIC  
TOWARDS PROTECTING THE ARCHAEOLOGICAL HERITAGE  
IN WESTERN UKRAINE

The article shows the activities of Polish archaeological services and Polish-Ukrainian relations in archaeology in eastern Little Poland and Volhynia (today western Ukraine) in the years 1919-1939. The Second Polish Republic created new organizational structures for protection of archaeological remains. In 1920 the State Board of Inspectors of Prehistoric Remains was formed. In 1928 its responsibilities were taken over by the State Archaeological Museum in Warsaw (PMA). The PMA was the largest and most important archaeological institution in Poland at the years 1919-1939, with a wide range of responsibilities. After the Second World War, archaeologists at the PMA studied most of the material from western Ukraine which was to be found in the Museum's collection.

KEY WORDS: history of archaeology, State Archaeological Museum in Warsaw, Polish-Ukrainian relations in archaeology, archaeology and politics, Aleksander Cynkałowski, Michał Drewko, Roman Jakimowicz, Bohdan Janusz, Jarosław Pasternak, Ludwik Sawicki

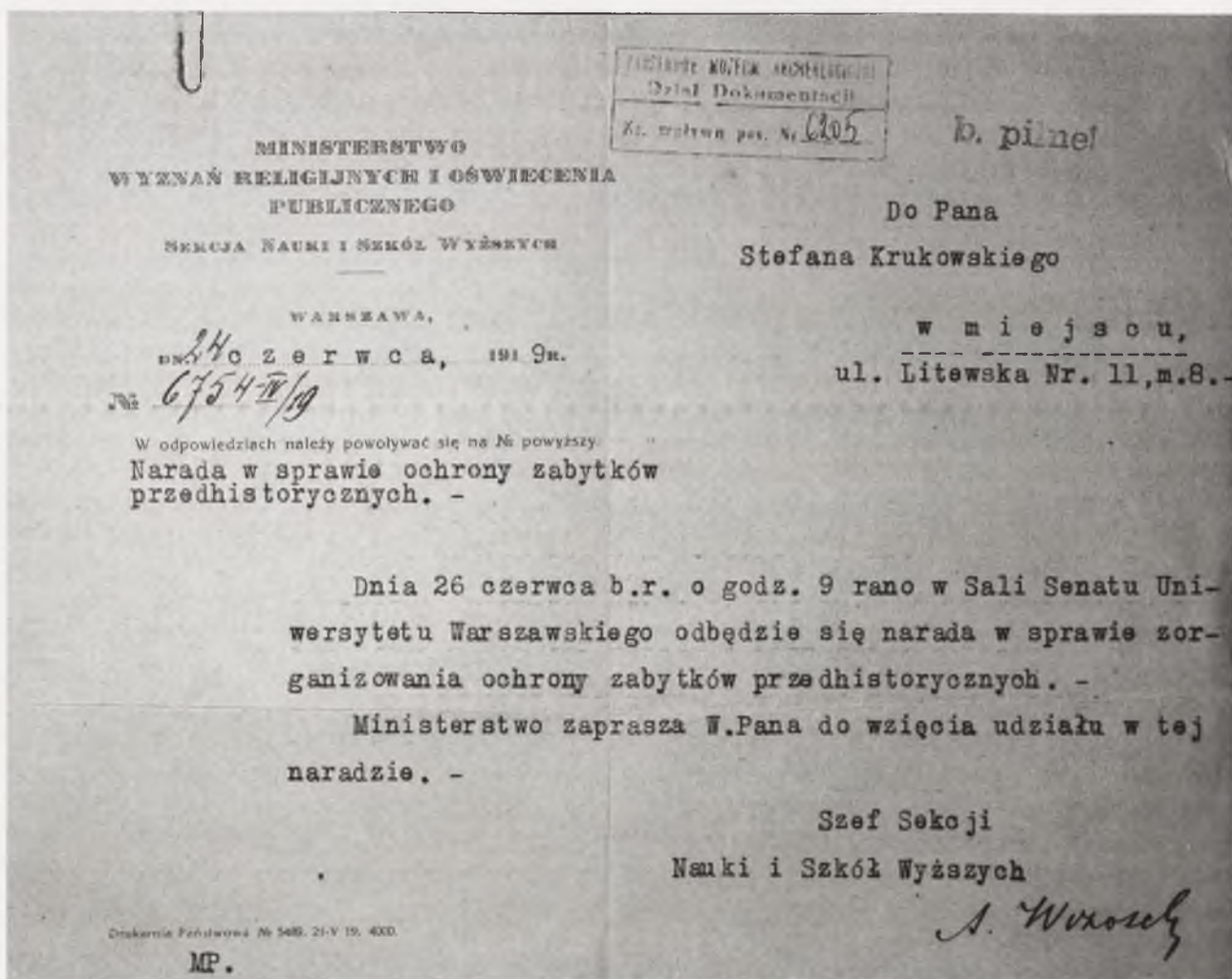
W listopadzie 1918 roku odrodziło się państwo polskie, ale już 31 października tegoż roku Rada Regencyjna – namiastka polskiego rządu na terenach okupowanego zaboru rosyjskiego – wydała dekret w sprawie opieki nad zabytkami, obowiązujący w pierwszej dekadzie niepodległości. Opieką objęto także zabytki archeologiczne, co spowodowało konieczność utworzenia ciała realizujące-

go te zadania. Na terenach Rzeczypospolitej, które znajdowały się wcześniej pod władzą Prus, a po roku 1871 Cesarstwa Niemieckiego oraz pod panowaniem Cesarstwa Austro-Węgier, obowiązywały jeszcze przez pewien czas inne rozwiązania prawne i instytucjonalne (Stolpiak 1984, 53-61; Wysocki 1997-1998, 431-434; Brzoza 2001, 9; Piotrowska 2003, 14).

## W OKRESIE PAŃSTWOWEGO GRONA KONSERWATORÓW ZABYTEKÓW PRZEDHISTORYCZNYCH

Cały rok 1919 trwały dyskusje w nielicznym gronie archeologów i specjalistów z dziedziny ochrony zabytków z przedstawicielami rządu nad kształtem przyszłego organu konserwatorstwa archeologicznego (ryc. 1) i w 1920 r. utworzone zostało Państwowe Grono Konserwatorów Zabytków Przedhistorycznych (PGKZP), odpowiedzialne za ochronę zabytków archeologicznych na obszarze II Rzeczypospolitej. PGKZP podlegało Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (WRiOP). Wprowadzona w życie koncepcja organizacji państwowej służby konserwatorskiej nawiązywała do

modelu konserwatorstwa funkcjonującego w Galicji Wschodniej od końca XIX wieku w postaci pierwotnie Koła, a następnie Grona c.k. Konserwatorów Galicji Wschodniej, skupiającego w sekcji przedhistorycznej konserwatorów odpowiedzialnych za określone części podległego Gronu obszaru. W odrodzonej Polsce utworzono dwa urzędy specjalne, sprawujące funkcje konserwatorskie, odrębnie dla zabytków historycznych i przedhistorycznych. Formalnie kompetencje konserwatorów PGKZP dotyczyły zabytków pochodzących sprzed IX wieku n.e., ale ta granica chronologiczna była



Ryc. 1. Pismo z dnia 24 czerwca 1919 r. zapraszające Stefana Krukowskiego na jedną z narad w sprawie ochrony zabytków przedhistorycznych, organizowaną przez Sekcję Nauki i Szkół Wyższych Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Ze zbiorów PMA

Fig. 1 Letter dated June 24, 1919 inviting Stefan Krukowski to one of the meetings concerning protection of prehistoric monuments, organized by the Section of Science and Schools of Higher Education of the Ministry of Religious Denominations and Public Education. From the collection of the State Archaeological Museum (the PMA)





Ryc. 2. Powiększone odbicie pieczęci urzędowej Prezydium Państwowego Grona Konserwatorów Zabytków Przedhistorycznych. Ze zbiorów PMA

Fig. 2. Official seal print of the Presidium of the State Board of Inspectors of Prehistoric Remains (PGKZP).

From the collection of the PMA

niekiedy przekraczana. Zabytki młodsze uważane były za „nowożytny” i opiekę nad nimi sprawowali konserwatorzy zabytków sztuki i kultury, czyli zabytków historycznych, przy urzędach wojewódzkich. Pierwszym prezesem PGKZP został Erazm Majewski (1858-1922), zasłużony i cieszący się szacunkiem prehistoryk warszawski, wiceprezesem Włodzimierz Antoniewicz (1893-1973), a sekretarzem Roman Jakimowicz (1889-1951). Wchodzili oni w skład Prezydium – organu kontrolnego, a w praktyce i kierowniczego Grona (ryc. 2). Ze względu na wewnętrzne problemy Prezydium na mocy decyzji Ministerstwa WRiOP od 1924 r. PGKZP zarządzał samodzielnie R. Jakimowicz. Zaznaczyć warto, że W. Antoniewicz i R. Jakimowicz swoje studia w zakresie archeologii rozpoczynali przed I wojną światową we Lwowie. Ponieważ uzyskiwane w toku wykopalisk lub interwencji konserwatorskich zabytki stanowiły z mocy dekretu Rady Regencyjnej własność państwa, wkrótce po utworzeniu PGKZP rozpoczęły się starania o powołanie centralnego, państwowego muzeum archeologicznego, w którym byłyby gromadzone coraz liczniejsze materiały (Stolpiak 1984, 49 i 53-61; Abramowicz 1991, 114-115; Lech 1997-1998, 35-38; Wysocki 1997-1998, 434-435; Piotrowska 2003, 14). Organem PGKZP zostały reaktywowane od tomu 5. „Wiadomości Archeologiczne”, nawiązujące w ten sposób do tradycji

cji pierwszego polskiego czasopisma prehistorycznego, wydawanego w XIX wieku w Warszawie przez Jana hr. Zawiszę.

Polskę podzielono na 8 okręgów konserwatorskich, których ostateczny zasięg ustalono w 1922 r., po traktacie pokojowym kończącym wojnę z Rosją Radziecką i określającym ostatecznie wschodnie granice państwa (Stolpiak 1984, 56-58 i 95-97). Tereny zachodniej Ukrainy znalazły się w dwóch okręgach. Okręg V – lwowski – z siedzibą urzędu konserwatora we Lwowie, przy ul. Zyblikiewicza 18, obejmował województwa lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie, czyli dawną Galicję Wschodnią monarchii austro-węgierskiej (ryc. 3). Działalność na terenie dawnej Galicji Wschodniej, określanej teraz mianem Małopolski Wschodniej, Prezydium PGKZP rozpoczęło od wysłania w sierpniu 1921 r. Włodzimierza Antoniewicza, wywodzącego się z tych terenów profesora Uniwersytetu Warszawskiego, na inspekcję archeologiczną Podola, od Kołomyi aż do Trembowli (Antoniewicz 1921a; 1921b). We wnioskach z przeprowadzonej inspekcji W. Antoniewicz napisał:

„Nader pilnym zadaniem zatem jest utworzenie Okręgowego Urzędu Konserwatorskiego we Lwowie i powierzenie kierownictwa nim najlepszemu znawcy prehistorii Podola p. B. Januszowi. Należy przeprowadzić jak najrychlej systematyczny przegląd wszystkich nie zasypanych jeszcze okopów strzeleckich, gdyż one dostarczą wielu odsłonięć osad i cmentarzysk przedhistorycznych. Wykupić na rzecz Państwa jaskinię Werteba w Bilczu Zł[otym] i zasypaną częściowo jaskinię w Krzywczu. Zapewnić im pieczołowitą ochronę, oraz przeprowadzić w nich planowe badania wykopaliskowe, przy współudziale wszystkich chętnych prehistoryków polskich. Zażądać od właścicieli zaprzestania orki na wałach i w fosach grodzisk podolskich, zwłaszcza w Horodnicy i Bilczu Zł., pod grozą wywłaszczenia tych zabytków na własność państwową. Wprowadzić w życie pewną wytyczną polityki muzealnej, zmierzającą do zakazu tworzenia drobnych zbiorów wykopalisk po wsiach i miasteczkach, gdzie są one ustawicznie narażone na zniszczenie i rozproszenie, ze szkodą dla nauki. Wreszcie urządzić odpowiednio zorganizowane kursy z zakresu prehistorii dla kleru i nauczycielstwa polskiego i ruskiego w b. Galicji wschodniej i zachęcić do roztoczenia opieki nad licznie odkrywanymi tam wykopaliskami. Podobne wykłady należałoby odbyć dla komendantów posterunków Policji Państw., których chętną pomoc w badaniach i w egzekutywie opieki nad zabytkami wszędzie napotkałem na Podolu” (Antoniewicz 1921a, 192-193).





Ryc. 3. Mapa przedstawiająca Okręgi Konserwatorskie PGKZP – zasięg ustalony 25 czerwca 1922 r. Wg B. Stolpiak

Fig. 3. Range of restoration districts of the PGKZP, according to the state from June 25, 1922. After B. Stolpiak

Z powodu ciężkiej choroby E. Majewskiego, jego zastępcą W. Antoniewicz oraz R. Jakimowicz sprawowali w tym czasie faktyczne kierownictwo PGKZP. Dlatego zacytowana opinia jest miarodajna co do planowanych kierunków polityki konserwatorskiej w dziedzinie ochrony zabytków archeologicznych na terenie wschodniej Małopolski (Ukrainy Zachodniej). Osobnych studiów wymaga stwierdzenie, w jakim zakresie udało się ją zrealizować, a w jakim nie. Warunki finansowe działalności PGKZP były w tym czasie wyjątkowo skromne, a personel ograniczony.

Zgodnie z wnioskiem z inspekcji W. Antoniewicza konserwatorem zabytków przedhistorycznych w okręgu lwowskim został w 1923 r. Bohdan Janusz (1888-1930). Jak podkreślał w broszurce informacyjnej, wydanej przez siebie nakładem sprawowanego urzędu, lwowski okręg konserwatorski miał ze wszystkich dzielnic Polski najstarsze tradycje konserwatorskie, sięgające powołania w 1853 r.

postanowieniem cesarza Franciszka Józefa C.k. Komisji Centralnej dla badania i konserwacji zabytków i mianowania w 1856 r. Mieczysława Potockiego pierwszym konserwatorem dla Galicji. B. Janusz przedstawił zakres obowiązków konserwatorów Państwowego Grona na przykładzie swoich własnych w okręgu lwowskim.

Należały do nich:

- 1) ochrona i badanie zabytków w zakresie działań ratowniczych;
- 2) objazdy terenowe powiatów w poszukiwaniu nieznanymi stanowisk;
- 3) badania wykopaliskowe w celach naukowych, przy czym zaznaczał: „O tych nie mogą na razie myśleć konserwatorowie z powodu całkowitego braku funduszy na ten cel”;
- 4) inwentaryzacja pozyskiwanych materiałów zabytkowych oraz znajdujących się w muzeach i zbiorach;
- 5) popularyzacja i jednanie poparcia dla ochrony zabytków, przy czym podkreślał, że w Małopolsce, ze względu na wcześniejsze tradycje sytuacja pod tym względem jest dobra;
- 6) korespondencja i załatwianie spraw urzędowych, prowadzenie archiwum konserwatorskiego, gromadzenie literatury przedmiotu z okręgu konserwatorskiego (Janusz 1924a).

Bohdan Janusz, to ważna postać w historii lwowskiej archeologii, zasłużony dla Lwowa i ochrony zabytków na terenie Galicji Wschodniej oraz obejmujących następnie jej tereny województw II Rzeczypospolitej. W późniejszych latach współpracował w nieformalny sposób z warszawskim Państwowym Muzeum Archeologicznym (PMA). Niestety, w zbiorach PMA brak fotografii tego prehistoryka i historyka-regionalisty. B. Janusz należał do części społeczności ukraińskiej Galicji Wschodniej, która była blisko związana z kulturą polską, aktywnie ją współtworząc; uczynił także wiele dla kultury ukraińskiej. Prof. Józef Kostrzewski (1885-1969), z racji przekonań politycznych wyczulony na sprawy narodowościowe, określił Janusza w swoich *Dziejach polskich badań prehistorycznych* (Kostrzewski 1949, 98), jako „spolonizowanego Rusi-

na” i podał, że był on uczniem prof. Karola Hadaczka (1873-1914). W rzeczywistości Janusz zakończył naukę na klasie VII gimnazjum lwowskiego i w dalszej swojej edukacji był samoukiem, chociaż Hadaczek bezpośrednio i poprzez swoje prace wywarł na niego poważny wpływ. Zainteresowany prehistorią działalność na tym polu rozpoczął Janusz w 1907 r. w ukraińskim Muzeum Narodowym im. Tarasa Szewczenki we Lwowie. W tym czasie opublikował kilka artykułów w języku ukraińskim, spotkał się jednak z ostrymi opiniami krytycznymi:

„Doprowadziło to rychło do przykrego konfliktu B. Janusza z uczonymi ukraińskimi, od których raz odszedłszy, już nigdy do nich nie powrócił” (Antoniewicz 1933, 167).

W następnych latach B. Janusz zarabiał na życie piórem, także jako dziennikarz, autor licznych książek i artykułów dotyczących Lwowa oraz zabytków prehistorycznych i historycznych Galicji Wschodniej. W publikacjach w języku ukraińskim posługiwał się pseudonimem Wasyl Karpowicz (Burchard 1962-1964, 587). Według R. Jakimowicza, który znał B. Janusza dobrze, jako jego przełożony w PGKZP:

„Był on ostatnim ‘starożytnikiem’ typu z połowy XIX wieku, którego interesowała przeszłość we wszystkich jej przejawach i to szczególnie przeszłość pewnego, ściśle określonego obszaru geograficznego. Bardzo zdolny, pełen zapału i poświęcenia osiągnął w pracy mniejsze rezultaty niż mógłby dokonać w innych warunkach” (Jakimowicz 1935a, 312).

Janusz na dużą skalę popularyzował prehistorię i historię, jako autor wielu artykułów prasowych, a także książek adresowanych do szerszych kręgów czytelników. Po I wojnie światowej zainteresowania swoje skierował w stronę zabytków historycznych i niewiele zmieniło powołanie go od 1 marca 1923 r. na stanowisko konserwatora zabytków przedhistorycznych okręgu lwowskiego – urzędnika kontraktowego PGKZP. Jako autor wydanego wcześniej najobszerniejszego zestawienia zabytków przedhistorycznych Galicji Wschodniej był właściwą osobą na objęte stanowisko (Janusz 1918). Zapewne z tego powodu już w 1920 r. polecano go Ministerstwu WRiOP na stanowisko korespondenta Grona. Zamieszkiwał wówczas we Lwowie na II piętrze kamienicy przy ul. Zimorowicza 12 (*Tymczasowy...*

1920, 82). Według prof. W. Antoniewicza, jako konserwator:

„Stworzony wprost na to stanowisko, ochoczo zabrał się do należytego zorganizowania swojego urzędu. Oprócz wzorowego biura założył bibliotekę podręczną, zbiór klisz, zdjęć fotograficznych, rysunków i ilustracji zabytków przedhistorycznych lwowskiego okręgu konserwatorskiego. Zdołał powiększyć inwentaryzację zabytków już ongi przez się dokonaną, nawiązał stosunki z szerokim kołem korespondentów w powiatach, interweniował w sprawie zagrożonych bądź niszczonego zabytków i przeprowadzał, w miarę uzyskiwanych na ten cel funduszy, badania terenowe i wykopaliskowe” (Antoniewicz 1933, 169-170).

Wydaje się jednak, że nie miał odpowiedniego przygotowania do prowadzenia prac wykopaliskowych, niezbędnego dla dobrego sprawowania tej funkcji. Na działalność terenową otrzymywał niezwykle skromne środki finansowe. W pracach tych wykazywał zmysł organizacyjny, świadomość znaczenia popularyzacji archeologii w społeczeństwie i roli społecznej opieki nad zabytkami (Janusz 1924b, 14-15; 1925; 1929). W 1925 r. Janusz wdał się w ostry konflikt z wojewódzkim konserwatorem zabytków sztuki i kultury dr. Józefem Piotrowskim, w związku z uzasadnioną krytyką decyzji Piotrowskiego, dotyczących odbudowy niektórych zabytków zniszczonych w czasie niedawnej wojny. Kazimierz Michałowski (1901-1981), który przez kilka miesięcy był sekretarzem Piotrowskiego w Urzędzie Wojewódzkim we Lwowie – Oddział Sztuki i Kultury, wspomina swego pryncypała jako doskonałego fachowca, który jednak „...na administracji znał się niewiele i nie znosił papierkowej roboty” (Michałowski 1986, 42). Był to poważny mankament lwowskiego konserwatora zabytków historycznych w sytuacji, gdy:

„Urząd wojewódzki we Lwowie był wówczas na wskroś przesiąknięty tradycją Cesarsko-Królewskiego Namiestnictwa Galicji i Lodomerii. Wszyscy starsi urzędnicy byli wychowankami austriackiej rutyny biurokracji i posiadali bezwzględny kult dla powagi sprawowanego przez siebie urzędu” (Michałowski 1986, 43).

W spornej sprawie B. Janusz rozwinął kampanię na łamach lwowskiej prasy, pomijając obowiązującą go z przepisów prawa drogę służbową. Merytorycznie miał rację, ale Ministerstwo WRiOP





Ryc. 4. Michał Drewko (1887-1964) w wieku młodzieńczym. Ze zbiorów PMA

Fig. 4. Michał Drewko (1887-1964) as a young man. From the collection of the PMA

zwracało mu poufnie uwagę na łamanie przez niego takim postępowaniem przepisów o służbie cywilnej i podważanie zaufania społeczeństwa przez jednego urzędnika państwowego do drugiego. Sprawy nie udało się już wyciszyć, co wynikało z temperamentu Janusza i jego nawyków publicystycznych. W końcu Ministerstwo wysłało krytykowanego konserwatora na emeryturę, ale z Januszem rozwiązało w 1926 r. umowę o pracę, widząc w jego działaniach jaskrawe złamanie przepisów określonych także w jego umowie o pracę oraz niesubordynację. Mimo to Janusz nadal współpracował z PGKZP, a następnie z Państwowym Muzeum Archeologicznym w zakresie ochrony zabytków<sup>1</sup>. Po utworzeniu

PMA w 1928 r. liczył ponownie na dobrze płatne, państwowe stanowisko konserwatora wojewódzkiego zabytków archeologicznych, ale z przedstawionych powodów nie miał na nie szans. Przyszedł wielki kryzys, zapoczątkowany czarnym wtorkiem 29 października 1929 r. na giełdzie w Nowym Jorku. W Polsce jego skutki były poważniejsze niż w innych krajach (Brzoza 2001, 172). Zarabiający na życie piórem Janusz znalazł się w ciężkiej sytuacji materialnej. Zlicytowano mu meble i bibliotekę, utracił mieszkanie. 5 listopada 1930 r. wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie w Hotelu Warszawskim we Lwowie (*Samobójstwo...* 1930; Jakimowicz 1935a, 312 i 315; Kostrzewski 1949, 97-99; Burchard 1962-1964). Był niemal w tym samym wieku co Karol Hadaczek, który w podobnie trudnej sytuacji życiowej popełnił we Lwowie samobójstwo 16 lat wcześniej (Lech, w niniejszym tomie). Tragiczna i przedwczesna śmierć B. Janusza wstrząsnęła polskim środowiskiem archeologicznym (Antoniewicz 1933; Jakimowicz 1935a). Dzisiaj jego postać i bogata, różnorodna działalność godne są odrębnego opracowania monograficznego, podobnego do poświęconego niedawno osobie i pracy Aleksandra Czołowskiego (1865-1944), innego lwowianina zasłużonego dla ochrony zabytków, także archeologicznych (Łaszak 2004).

Województwo wołyńskie znalazło się w okręgu VI – lubelsko-wołyńskim. Konserwatorem w tym okręgu z siedzibą w Lublinie został w 1920 r. Michał Drewko (1887-1964), urodzony w Sokalu w woj. lwowskim (ryc. 4), dobrze przygotowany do prac terenowych, gdyż miał za sobą studia prehistoryczne na Uniwersytecie Jagiellońskim u Włodzimierza Demetrykiewicza (1859-1937); w sumie predyspozycje do sprawowania urzędu konserwatora zabytków przedhistorycznych znacznie lepsze niż B. Janusz (Kostrzewski 1949, 94). Sytuacja w województwie wołyńskim, znajdującym się w czasie rozbiorów Polski w zaborze rosyjskim, z punktu widzenia ochrony zabytków była daleko gorsza niż w województwach dawnej Galicji Wschodniej, wchodzących w skład okręgu lwowskiego, mających w tej dziedzinie bogate tradycje. Niższy był tu poziom wykształcenia społeczeństwa (znacznie wyższy poziom analfabetyzmu), mniej miejscowej inteligencji. Te i inne czynniki składały się na poważne zapóźnienie cywilizacyjne województwa wołyńskiego.

<sup>1</sup> Opieram się tu na korespondencji służbowej dotyczącej omawianej sprawy, zachowanej w zbiorach Pracowni Dokumentacji Naukowej Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie (dalej PDN PMA), w tym przede wszystkim na teście Bohdana Janusza.



Ryc. 5. Gródek (Horodok), pow. Równe. Początek badań na stanowisku II – paleolitycznym, uważanym wówczas za orygniackie. Z prawej strony, w obrębie wykopu stoi L. Sawicki, konserwator PGKZP – kierownik prac.  
Fotografia z 2 września 1925 r. Ze zbiorów PMA

Fig. 5. Gródek (Horodok), Równe distr. Beginning of the excavations of the Paleolithic, site II – then thought to be Aurignacian. On the right side, in the trench stands L. Sawicki, conservator of the PGKZP – excavation director.  
Photo from September 2, 1925. From the collection of the PMA

Konserwatorzy Grona byli specjalistami od różnych epok i okresów prehistorii. Zdarzało się, że działali niekiedy poza swoim okręgiem, jeżeli wynikało to z ich kompetencji zawodowych i zainteresowań naukowych lub kontynuowali badania podjęte wcześniej w wyniku innego podziału. W ten sposób Ludwik Sawicki (1893-1972), Państwowy Konserwator Zabytków Przedhistorycznych na okręg VII polesko-nowogródzki (inaczej zachodnia Białoruś) i opiekujący się okręgiem VIII (wileńskim), prowadził badania ważnego kompleksu stanowisk paleolitycznych we wsi Gródek (Horodok), pow. Równe w województwie wołyńskim, które rozpoczął w 1922 r. jako delegat Prezydium PGKZP na wydzielony wcześniej okręg Kresy Wschodnie (Sawicki 1923). Pierwsze badania w Horodku przeprowadził przed I wojną światową właściciel tutejszego majątku baron Teodor Steinheil, jak można się domyślać miejscowy Niemiec. Steinheil był osobą

wpływową, członkiem pierwszej Dumy w Petersburgu. W Horodku zorganizował i utrzymywał Muzeum Regionalne, przyrodniczo-historyczne i zaprosił do kontynuowania wykopalisk ukraińskiego badacza Lewkę Czykalkenkę (Danysz-Fleszarowa 1926, 298; Sawicki 1928, 71). L. Czykalkenko (1888-1965) był asystentem doc. Fedira Wowka (1847-1918), w języku rosyjskim Wołkova, wybitnego ukraińskiego antropologa, etnografa i archeologa-ewolucjonisty, który lata 1879-1905 spędził na emigracji we Francji, a od 1905 r. został docentem Uniwersytetu w Petersburgu i kustoszem tamtejszego Muzeum im. Aleksandra III. Czykalkenko uczestniczył w wykopaliskach F. Wowki w Mezyniu i stamtąd został wysłany na badania w Horodku. Cenne materiały z tych badań były przechowywane w utworzonym przez Steinheila muzeum. W 1915 r. zostały one wywiezione przez cofających się Rosjan na Kaukaz i padły w czasie rewolucji. Dr L. Czykalkenko przeby-





Ryc. 6. Gródek (Horodok), pow. Równe. Dalsza faza wielkich wykopalisk paleolitycznych L. Sawickiego na stanowisku II. Ze zbiorów PMA

Fig. 6. Gródek (Horodok), Równe distr. The next stage of the great excavations of the Palaeolithic, site II by L. Sawicki. From the collection of the PMA

wał od 1920 r. na emigracji politycznej w Polsce, Czechosłowacji, Francji i Niemczech. W Polsce w dziedzinie archeologii współpracował z L. Sawickim. W czasie jednego z pobytów Czykalenko wskazał polskiemu koledze Gródek, jako miejsce obiecujących odkryć i konkretnie badane wcześniej przez siebie stanowisko I. Gródek i jego okolice stały się w ten sposób ośrodkiem największych polskich badań na zachodniej Ukrainie, poczynając od paleolitu po średniowiecze (ryc. 5-11). W 1922 r. L. Sa-

wickiemu udało się pozyskać skromne środki na badania w tej miejscowości. Dzięki temu mógł rozpocząć tam pierwsze wykopaliska z ramienia PGKZP. Z czasem objęły one kilka stanowisk i zostały przeprowadzone na imponującą skalę. Gródek był wówczas rozległą wsią, położoną na terenie peryglacialnej doliny rzeki Uście, na obu jej brzegach, w odległości 8 km na zachód od miasta powiatowego Równe. Rzeka Uście jest lewym dopływem Horynia (Sawicki 1923, 230-233; 1927a; 1927b). Prze-





Ryc. 7. Gródek (Horodok), pow. Równe. Archeolodzy i ich goście. Pierwszy z prawej siedzi L. Sawicki, pierwszy z prawej stoi M. Drewko, czwarta z lewej stoi I. Scheur-Sawicka. Pozostałych osób nie udało się zidentyfikować.  
Ze zbiorów PMA

Fig. 7. Gródek (Horodok), Równe distr. Archaeologists and their guests. Sitting first from the right is L. Sawicki, standing first from the right is M. Drewko, forth from the left stands I. Scheur-Sawicka. Remaining persons are unidentified. From the collection of the PMA

cina obszar wyżyny lessowej, osiągającej wysokość 235 m n.p.m. Pod nawianym w plejstocenie lessom występują utwory kredowe. Deniwelacje wahają się w Gródku od 20 do 50 m. Ze względu na wyjątkowo sprzyjające warunki naturalne mikroregion ten ściągał osadnictwo od paleolitu do nowożytności. L. Sawicki już w 1922 r. rozpoznał w Gródku i jego okolicy kilka ważnych stanowisk archeologicznych – poza paleolitycznymi także neolityczne i wczesnośredniowieczne. Kryzys finansów państwowych przerwał te badania w następnym roku (Sawicki 1925, 355). W 1925 r. Sawicki rozpoczął prace wykopaliskowe na stanowisku II, ale ze względu na bardzo ograniczone fundusze mógł je prowadzić tylko tydzień (ryc. 5). Stanowisko II było wzniesieniem lessowym kryjącym górnopaleolityczne poziomy kulturowe – oryniackie, jak je badacz wówczas określał. Dzisiaj

znaleziska te odnoszone są przede wszystkim do późnopaleolitycznej kultury lipskiej (Sawicki 1923, 232-233; 1926a; 1926b; 1927a; 1932, 137; *Davnja...* 1997, 53, Karta 2). W tym samym czasie Irena Scheur-Sawicka (1890-1944), od 1915 r. żona Ludwika, sprawująca funkcję delegata Państwowego Grona, badała osadę kultury ceramiki sznurowej na uroczysku „Kurhany” i dokonała odkrycia interesującego stanowiska wczesnośredniowiecznego na pobliskim polu zwanym „Nad Rudnikiem” (*Badania...* 1926; Scheur-Sawicka 1929, 292-293). Delegaci, zwykle związani z danym terenem wspierali działalność konserwatorów, informując ich bezpośrednio lub poprzez biuro PGKZP o odkryciach w terenie, dokonując inspekcji lub doraźnych, ratowniczych interwencji konserwatorskich. O zakresie ich działalności dobrze orientuje opublikowane sprawozdanie J. Hoffmana, delegata

na obszar województwa wołyńskiego, współpracującego z konserwatorami L. Sawickim i M. Drewką (Hoffman 1935).

Lata 1926-1929 były w Polsce okresem wzrastającej koniunktury gospodarczej z silnie dodatnim bilansem płatniczym. W archeologii lepsza koniunktura i przewrót polityczny J. Piłsudskiego w maju 1926 r. przyniosły zwiększone fundusze na badania. Otrzymał je również L. Sawicki w wysokości 18 tys. zł. Przy niskiej cenie siły roboczej – dniówka robotnika w tej części Polski mogła wynosić 1 zł – była to kwota ogromna. W Gródku rozkopywanie stanowiska II trwało od 13 lipca do 13 grudnia (ryc. 6). W liście z 2 września do prof. Antoniego Sujkowskiego (1867-1941), geografa ze Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, nowego ministra WRiOP w gabinecie premiera K. Bartla (1882-1941), Sawicki tak pisał o swoich badaniach:

„Na stanowisku II-im zostały zdjęte do poziomu 9 metr. od powierzchni pokłady lessu, zawierające kilkanaście poziomów dodatkowych z zabytkami. Główna warstwa zabytkowa leży przeszło 2 metr. poniżej i do odsłaniania tej warstwy, na przestrzeni 700 metr. kw. przystąpiłem już” (por. Sawicki 1935)<sup>2</sup>.

Kopiąc dalej, na przestrzeni 700 m<sup>2</sup>, na głębokości 11 m badacz natrafił na olbrzymie palenisko z bogatą w zabytki warstwą kulturową, z kośćmi mamutów, zawieszkami z muszli, hematytem oraz wyrobami z krzemienia czekoladowego z Gór Świętokrzyskich w środkowej Polsce. Sensacją stało się odkrycie kości stopy i podudzia człowieka z późnego plejstocenu, które Sawicki uważał za związane z praktykami kanibalistycznymi (Pruchnik 1926; *Odkrycie...* 1927; Sawicki 1927c; *Stanowisko...* 1927, 32). Odkrycie to do dzisiaj odnotowywane jest w ukraińskiej literaturze archeologicznej. Jak pisał Sawicki, stanowisko II dostarczyło „wielką obfitość wyrobów krzemiennych, oraz kości zwierząt dyluwialnych”. Wystąpiły tam także obiekty neolityczne z bogatą zawartością kulturową. Dominowały odpadki krzemienne, liczne były narzędzia z tego surowca, ozdoby kościane, fragmenty ceramiki z ornamentem sznurowym, zawieszki wykonane z muszli, makroszczątki roślinne i łuski rybie. Stwierdzono także ułamek szpili metalowej, praw-

dopodobnie miedzianej. W sumie I. Sawicka (ryc. 7) zlokalizowała w Gródku osiem stanowisk z neolitu i wczesnej epoki brązu; podjęła także badania części z nich. W badaniach osady w Gródku pomagała jej Zofia Podkowińska (1884-1975), asystentka prof. W. Antoniewicza z Uniwersytetu Warszawskiego oraz jego studenci: Janina Sokołowska (1899-1992), później po mężu Kamińska i Aleksander Kamiński (1903-1978), wówczas student archeologii, jednocześnie aktywny działacz ZHP, w okresie okupacji niemieckiej współtwórca Szarych Szeregów i autor *Kamieni na szaniec*. Do niektórych z tych stanowisk powrócił po wojnie Igor Kiryłowicz Swieszniukow (1915-1995), wybitny lwowski archeolog (Sawicka 1927a, 62; 1927b, 209; Swieśniukov 1974, 10).

J. Sokołowska i A. Kamiński nabywali na Wołyniu praktyki wykopaliskowej, również na stanowisku paleolitycznym, badanym przez L. Sawickiego. Oceniali je bardzo wysoko. J. Kamińska (1993, 118) tak opisała je po latach w swoich wspomnieniach:

„Prace studenckich praktykantów były w Gródku bardzo ciekawe i urozmaicone. Sawicki przydzielał nas do coraz innej roboty, a że był bardzo wymagający, czasami jedną i tę samą rzecz kazał nam powtarzać po kilka razy, jak np. pomiary, rysunki itd.”.

A. Kamiński, który dzieciństwo spędził na Ukrainie, pisał z Gródka podobnie w liście do matki z 22 sierpnia 1926 r.:

„Ja w dalszym ciągu czuję się dobrze. Praca jest coraz więcej ciekawa. Mam dużo chęci do nauki. Byłem w Krzemieńcu u swego dawnego dyrektora z Humania, p. Piekarskiego. On jest tu bardzo ważną osobą. Mówił, żebym prędko kończył uniwersytet, to da mi dobrą posadę” (wg Kamińska 1993, 118).

Sensacją, która przekroczyła granice Rzeczypospolitej stało się odkrycie w Gródku niemal całkowitego szkieletu małego mamuta (Kamińska 1993, 118). Sława wykopalisk L. Sawickiego przyciągała uwagę prasy; także zagranicznej. Opisywano je z podziwem w Skandynawii, której archeologia stała na wysokim poziomie. Nic dziwnego, że do Gródka ściągali liczni goście, w tym zainteresowana wykopaliskami miejscowa inteligencja (ryc. 7). Pojawiali się goście zagraniczni, wśród nich fiński archeolog Aarne Elias Äyräpää (1887-1971) z Hel-

<sup>2</sup> Kopia w zbiorach PDN PMA.





Ryc. 8. Gródek (Horodok), pow. Równe. Stanowisko wczesnośredniowieczne „Nad Rudnikami”, badane w latach 1926-1927. M. Drewko – konserwator PGKZP w towarzystwie pracowników. Ze zbiorów PMA

Fig. 8. Gródek (Horodok), Równe distr. Early medieval site “Nad Rudnikami” excavated in 1926-1927. Conservator PGKZP M. Drewko and excavators. From the collection of the PMA

singforsu<sup>3</sup>, nieco starszy od Sawickiego, znany później pod nazwiskiem Europaeus (*Stanowisko...* 1927, 32). Prof. dr Birger Nerman (1888-1971) ze Sztokholmu, wcześniej profesor Uniwersytetu w Tartu w Estonii, po wizycie w Gródku podziwiał na łamach gazety szwedzkiej „Dagens Nyheter” z dnia 17 lipca 1929 r. finansowanie w Polsce – w przeciwieństwie do Szwecji – tak dużych wykopalisk ze środków państwowych, informując, że L. Sawicki zatrudniał w Gródku czasami do 70 pracowników. Natomiast Z. Podkowińska w swoich niepublikowanych wspomnieniach o badaniach tych napisała następująco:

<sup>3</sup> Po wizycie w Gródku A. E. Äyräpää utrzymywał kontakt z I. i. L. Sawickimi, wymieniając korespondencję i fińskie czasopisma archeologiczne. W zbiorach PDN zachowała się kartka pocztowa z 28 lutego 1927 r.

„Na jak wielką skalę prowadzone były badania w Gródku, może świadczyć liczba biorących w nich udział robotników. W tym okresie, kiedy przyjechałam, pracowało około 100 robotników, a 30 furmanek wywoziło ziemię. Trzy metry poniżej wierzchołka wzgórza występowały ogromne ilości kości mamucich, a pomiędzy nimi były rozrzucone gniazda krzemieni i ślady palenisk oryńskiackich” (wg Kamińska 1993, 118).

Prowadzone na imponującą skalę wykopaliska L. Sawickiego w Gródku referowane były na różnych spotkaniach naukowych. W zimie 1927 r. także we Lwowie na posiedzeniach Polskiego Towarzystwa Geograficznego. Wśród dyskusji, które one wywołały, warto odnotować polemiczne wystąpienie na łamach „Wiadomości Archeologicznych” ukraińskiego nauczyciela gimnazjalnego ze Lwowa Jerzego Polańskiego (1892-1975), jednocześnie kompetentnego geologa plejstocenu i geografę, związanego ściśle z Muzeum Przyrodniczym Towarzy-



Ryc. 9. Gródek (Horodok), pow. Równe. Stanowisko wczesnośredniowieczne „Nad Rudnikiem”.  
„Piekarnia” nr VIII w trakcie eksploracji. Ze zbiorów PMA

Fig. 9. Gródek (Horodok), Równe distr. Early medieval site “Nad Rudnikiem”. “Bakery” VIII during the exploration.  
From the collection of the PMA



Ryc. 10. Gródek (Horodok), pow. Równe. Stanowisko wczesnośredniowieczne „Nad Rudnikiem”.  
Chata nr 8 – A i B. Ze zbiorów PMA

Fig. 10. Gródek (Horodok), Równe distr. Early medieval site “Nad Rudnikiem”. House 8 – A and B.  
From the collection of the PMA



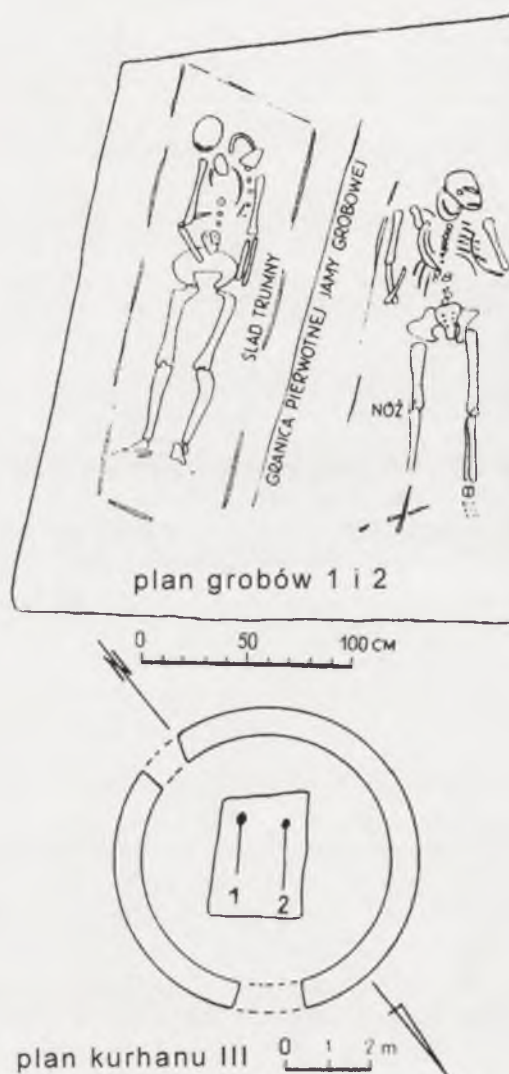
stwa Naukowego im. Szewczenki we Lwowie (ul. Czarnieckiego nr 24/II), ale także współpracującego z polskimi instytucjami naukowymi, w tym z Państwowym Instytutem Geologicznym w Warszawie i z PMA (Polański 1929). J. Polański współpracował blisko z S. Krukowskim (1890-1982), wybitnym badaczem paleolitu, kustoszem PMA, wtedy już adwersarzem L. Sawickiego (Polanskyj, Krukowski 1926; Piotrowska 1992, 23-24; 2006a, 193-224)<sup>4</sup>. Wprowadzony przez Krukowskiego w dziedzinę krzemieniarstwa, uważał go za swojego nauczyciela, który dokształcał „...podstarzałego amatora prehistorji” „z grodu nad Pełtwią”<sup>5</sup>. Dlatego prawdopodobna wydaje się inspiracja S. Krukowskiego w genezie surowej krytyki prac w Gródku i błędów w poglądach L. Sawickiego na temat tego stanowiska, zawartej w cytowanym artykule Polańskiego<sup>6</sup>.

Większość materiałów i dokumentacji z badań w Gródku przepadła w Warszawie, w czasie II wojny światowej; część zachowała się i jest przechowywana w zbiorach Państwowego Muzeum Archeologicznego. Warto przytoczyć ocenę ich znaczenia dla rozwoju badań paleolitu i pokrewnych dyscyplin wiedzy, sformułowaną na początku 1932 r. przez L. Sawickiego w piśmie skierowanym do Wydziału Nauki Ministerstwa WRiOP (znak 270 – IV-32):

- „1. Badania w Gródku dały sposobność stworzenia nowej, nieznaney dotąd, metody badania w terenie stanowisk paleolitycznych lessowych.
2. Wykazały zaleganie zawartości kulturowej tych stanowisk na wtórnym złożu. W rezultacie tego stał się aktualnym problem charakteru złóż za-

wartości kulturowej stanowisk lessowych oraz metody badania tych złóż.

3. Po raz pierwszy na terenie Polski wprowadziły one na porządek dzienny dwa bardzo ważne problemy robocze: a) istnienia u nas dwóch poziomów młodszego lessu, oraz b) utworów deluwialnych soliflukcyjnego pochodzenia.
4. Przyczyniły się wydatnie do obalania istniejących poglądów na chronologię cykli kulturowych młodszego paleolitu oraz stratygrafię odnośnych utworów deluwialnych.



Ryc. 11. Gródek (Horodok), pow. Równe. Stanowisko wczesnośredniowieczne „Nad Rudnikami”. Kurhan nr 3 – plan grobów. Wg K. Musianowicz

Fig. 11. Gródek (Horodok), Równe distr. Early medieval site “Nad Rudnikami”. Kurgan 3 – plan of the graves. After K. Musianowicz

<sup>4</sup> Oraz korespondencja obu badaczy w zbiorach PDN PMA.

<sup>5</sup> Listy J. Polańskiego do S. Krukowskiego z dnia 20 V i 31 V 1933 r. w zbiorach PDN PMA.

<sup>6</sup> W archiwaliach po S. Krukowskim, przechowywanych w zbiorach PDN PMA, znajduje się także wycinek z warszawskiego dziennika „Trybuna Ludu”, organu KC PZPR, z artykułem zatytułowanym „Nowe szczegóły zbrodni Oberlaendera” (nr 342, wyd. A. z 10 XII 1959 r., s. 2), z charakterystycznymi podkreśleniami dokonanyymi przez S. Krukowskiego, w którym wzmiankowany jest „tzw. ukraiński przywódca państwa” Polański, a na marginesie wycinka widnieje dopisek odręczny S. Krukowskiego – Juryj Polanskyj. Po wojnie J. Polański przebywał na emigracji w Austrii i w Argentynie, gdzie zmarł.



Ryc. 12. Łuck. Murowany grób z pochówkiem człowieka i konia z XVII wieku odkryty przypadkowo w 1925 r. w trakcie budowy. Ze zbiorów PMA

Fig. 12. Łuck. Brick grave with a man and horse burial from the 17<sup>th</sup> century, accidentally discovered in 1925 during construction work. From the collection of the PMA

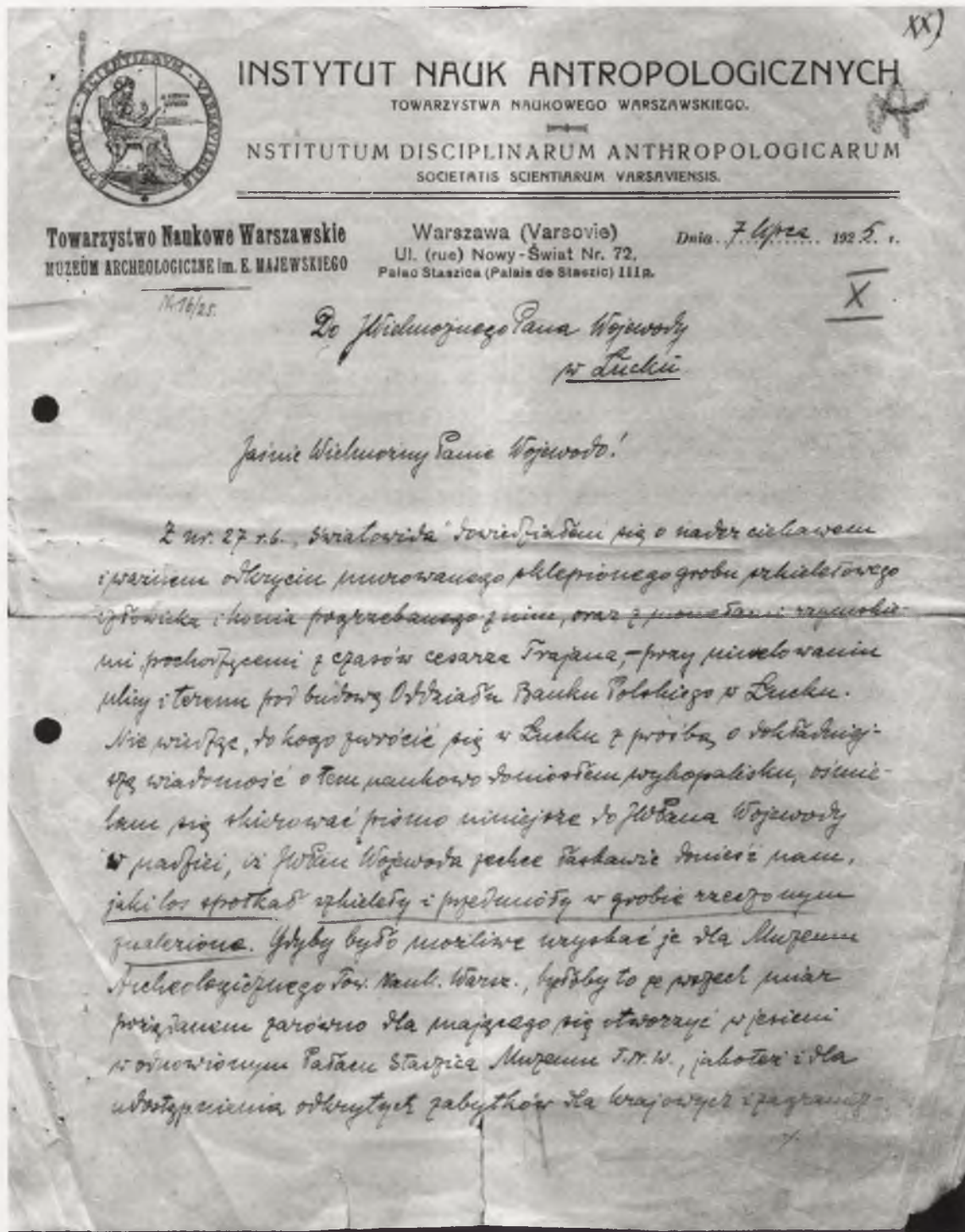
5. Dostarczyły bardzo ważnych faktów z zakresu geologii czwartorzędowej oraz paleografii terenu Wołynia, pod tym względem w wysoce niedostatecznym stopniu zbadanego.

Dodać do nich pragnę jeszcze i to, że w rezultacie badań dotychczasowych w Gródku uzyskane zostały bardzo bogate materiały zarówno osteologiczne, jako też krzemienne i inne, z punktu widzenia ich wartości naukowej – jedyne, gdyż pochodzące z planowych metodycznych badań naukowych w terenie. O ich wartości naukowej wypowiedzieli swe opinie prof. dr J. Lewiński i prof. dr Edward Loth w pismach skierowanych do mnie z dn. 24 V 1927 r. i z dn. 7 VI 1927 r. (...)

W Gródku służba konserwatorska II Rzeczypospolitej przeprowadziła również bardzo ważne wykopaliska kompleksu stanowisk wczesnośredniowiecznych (ryc. 8-11). Podjął je w latach 1926-1927

w wyniku interwencji I. Sawickiej w PGKZP konserwator M. Drewko przy pomocy delegata PMA J. Hoffmana, profesora gimnazjalnego z Równego. Wykopaliska M. Drewki miały mniejszą skalę od badań L. Sawickiego, ale wyniki ich były również imponujące. Po raz pierwszy przeprowadzono na tak dużą skalę badania dotyczące słowiańskiego kompleksu osadniczego na ziemiach Rzeczypospolitej. Kompleks ten, odkryty przez I. Sawicką na stanowisku „Nad Rudnikami”, obejmował osadę i cmentarzysko kurhanowe (Drewko 1927, 1935). Wykop archeologiczny odsłonił pozostałości domostw i pracowni produkcyjnych, m.in. związanych z wytopem żelaza (ryc. 9-10). Osada datowana jest na okres od VI do początków XI wieku. Na towarzyszącym osadzie cmentarzysku kurhanowym datowanym na początek XI wieku przebadano 14 kurhanów, kryją-





Ryc. 13. List prof. W. Antoniewicza (pierwsza strona) w sprawie odkrycia w Łucku na Wołyniu. Ze zbiorów PMA  
 Fig. 13. Prof. W. Antoniewicz's letter (the first page) referring to the discovery in Łuck in Volhynia. From the collection of the PMA

cych od 1 do 6 zmarłych (ryc. 11). Ze względu na znaczenie tego zespołu osadniczego z późnego neolitu i wczesnego średniowiecza jego fragment o powierzchni 2,5 hektara został w 1935 r. wykupiony i zamieniony na rezerwat archeologiczny, znajdujący się pod opieką PMA. Materiały z badań M. Drew-

ki opracowała po wojnie doc. Krystyna Musianowicz (1908-1998) z PMA. Ten kompleks osadniczy polska badaczka uznała za typowy dla wczesnośredniowiecznego osadnictwa słowiańskiego lessowych terenów Wołynia (Musianowicz 1979, 168-205). K. Musianowicz zwróciła przy tej okazji uwagę, iż

badania M. Drewki nie były znane powojennym archeologom ukraińskim (Musianowicz 1979, 169-170), mimo ich dużego znaczenia w historii badań archeologicznych Wołynia. W trakcie prowadzonych prac z wynikami wykopalisk Drewki zapoznał się szczegółowo Franciszek Bujak (1875-1953), wybitny historyk wsi i dziejów społeczno-gospodarczych, profesor z Uniwersytetu Jana Kazimierza. Na początku września 1927 r. (ewentualnie w końcu sierpnia) F. Bujak przebywał 7 godzin na terenie wykopalisk. Zainteresowanie jego wczesnośredniowiecznym słowiańskim zespołem osadniczym z Gródka, datowanym wówczas na XI-XII wiek, wynikało z faktu, że były to pierwsze i jedyne takie badania na terenie ziem Polski, co odnotował w krótkim artykule największy dziennik informacyjno-polityczny, popularny „Ilustrowany Kurier Codzienny” (*Wykopaliska...* 1927).

Obok prowadzonych przez archeologów-konserwatorów z Państwowego Grona planowych prac

wykopaliskowych na dużą skalę, wiele było doraźnych interwencji na terenie całego kraju, także na zachodniej Ukrainie. Na przykład w 1925 r. przy budowie oddziału Banku Polskiego w Łucku dokonano sensacyjnego odkrycia murowanego, sklepionego grobu z pochówkiem człowieka (prawdopodobnie jeźdźca) i konia z XVII wieku (ryc. 12). W. Antoniewicz starał się pozyskać to znalezisko dla kierowanego przez siebie Muzeum im. E. Majewskiego, drugiego (obok PMA) muzeum archeologicznego Warszawy. W liście do wojewody w Łucku pisał w związku z tym (ryc. 13):

„...ośmielałem się skierować pismo niniejsze do Jaśnie Wielmożnego Pana Wojewody w nadziei, iż JW Pan Wojewoda zechce łaskawie donieść nam, jaki los spotkał szkielety i przedmioty w grobie rzeczonym znalezione. Gdyby było to możliwe uzyskać je dla Muzeum Archeologicznego Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, byłoby to ze wszech miar pożądane...”<sup>7</sup>.

## W OKRESIE PAŃSTWOWEGO MUZEUM ARCHEOLOGICZNEGO

### Archeologia i polityka

W 1928 r. zostało zlikwidowane Państwowe Grono Konserwatorów Zabytków Przedhistorycznych. Obowiązki konserwatorskie przejęło Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie (PMA), powołane rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego. PMA było największą i najważniejszą instytucją archeologiczną II Rzeczypospolitej, o szerokim zakresie działań i uprawnień oraz skromnym personelu (ryc. 14). Jako instytucja państwowa i naukowa PMA podlegało bezpośrednio Departamentowi Nauki i Szkół Wyższych Ministerstwa WRiOP (Lech 1997-1998, 38-39; Piotrowska 2003, 14-20).

Dyrektorem PMA został dr Roman Jakimowicz (ryc. 15), kierujący PGKZP po wycofaniu się W. Antoniewicza. Jakimowicz był zadeklarowanym przeciwnikiem angażowania badań prehistorycznych w politykę. Swoją doktrynę konserwatorską przedstawił w 1929 r. w „Wiadomościach Archeologicznych” (Jakimowicz 1929). W opozycji do opanowanej archeologii weimarskich Niemiec prehistorii G. Kossinny (1858-1931) Jakimowicz pisał m.in.:

„Ochrona zabytków przedhistorycznych może mieć tylko jeden cel – wyłącznie naukowy. Wszelkie inne cele muszą być usunięte na plan dalszy lub zgoła wyeliminowane, jako nie tylko nie mające nic wspólnego z nauką, lecz nawet wprost ją kompromitujące. Mam tu na myśli przede wszystkim cele polityczne” (Jakimowicz 1929, 3).

W sytuacji wewnętrznej II Rzeczypospolitej złożone związki archeologii z polityką rzutowały na problemy ochrony zabytków archeologicznych na zachodniej Ukrainie, zwłaszcza na obszarze tak zwanej Małopolski Wschodniej. Z PGKZP, a następnie z PMA konkurowały tu instytucje powołane do życia przez społeczeństwo ukraińskie, jeszcze w czasach panowania cesarza Franciszka Józefa lub po roku 1918. Stanowiły one teraz oparcie dla dążeń emancypacyjnych różnych grup obywateli Rzeczypospolitej narodowości ukraińskiej. Na samym początku działalności PMA powstał problem zezwolenia na prowadzenie badań archeologicznych na terenie średniowiecznego Księstwa Halickiego dla

<sup>7</sup> List w zbiorach PDN PMA. Teczka Łuck.





Ryc. 14. Powiększone odbicie pieczęci urzędowej Państwowego Muzeum Archeologicznego używanej do września 1939 r. Ze zbiorów PMA

Fig. 14. Official seal print of the State Archaeological Museum used until September 1939. From the collection of the PMA

Ukraińskiego Muzeum Narodowego (UMN) we Lwowie, ufundowanego przez Ojca Metropolite Andrzeja Szeptyckiego, a mieszczącego się przy ul. Mochnickiego 42. Na początku maja 1928 r. dyrektor tego Muzeum J. Swiencicki w nawiązaniu do wcześniejszej rozmowy z ministrem WRiOP wystosował memoriał do Departamentu Nauki, w którym zaproponował, żeby instytucje naukowe i muzealne mogły prowadzić na swój koszt wykopaliska archeologiczne za zgodą władz konserwatorskich, zachowując prawo do przechowywania odkrytych zabytków, a PMA (określone w memoriale sygnowanym l.dz.: 349/28 jako Państwowy Instytut Archeologiczny) miało otrzymywać: „...dokładne sprawozdania z wykopalisk, fotograficzne zdjęcia i rysunki znalezisk i ich naukowe opisy” w trzech egzemplarzach. Dział archeologiczny i etnograficzny UMN powierzono dr. Jarosławowi Pasternakowi (1892-1969), uczniowi prof. J. Czekanowskiego we Lwowie i prof. L. Niederlego (1865-1944) w Pradze, gdzie się doktoryzował i przez kilka lat prowadził wykopaliska jako asystent w czeskich instytucjach archeologicznych. Sprawę komplikował fakt, iż uchwałą grekokatolickiej Kapituły i Metropolii we Lwowie UMN otrzymało prawo wyłączności w poszukiwaniach i rozkopywaniach archeologicznych na jej gruntach na terenie Kryłosa i Załukwi pod Haliczem. Tym-



Ryc. 15. Dr Roman Jakimowicz (1889-1951), organizator i pierwszy dyrektor Państwowego Muzeum Archeologicznego w latach 1929-1939. Ze zbiorów PMA

Fig. 15. Dr. Roman Jakimowicz (1889-1951), organizer and the first director of the State Archaeological Museum in 1929-1939. From the collection of the PMA

czasem część przedstawicieli aparatu państwowego miała istotne wątpliwości co do osoby dr. J. Pasternaka. W opinii, która nadeszła do Ministerstwa WRiOP z Oddziału Politycznego Wydziału Bezpieczeństwa Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie czytamy:

„...Jarosław Pasternak znany jest tu jako porucznik „Ukra. Galicyjskiej Armji” po likwidacji której przedostał się na terytorium Czechosłowacji, gdzie w obozach b. wojskowych ukr. rozwijał żywą działalność, głównie na polu kulturalno oświatowym a następnie przeniósł się do Pragi, gdzie poświęcił się studiom uniwersyteckim. Względem państwowości polskiej jest Pasternak wrogo usposobiony”<sup>8</sup>.

<sup>8</sup> Pismo nr L.AD. 6946 ex 1928. Lwów z dnia 16 V 1928 r., podpisane za Wojewodę przez Kwaśniewskiego Naczelnika Wydziału.

Jak można wnosić z zachowanej dokumentacji, Ministerstwo WRiOP, na podstawie opinii R. Jakimowicza, potwierdziło, że:

„...dr J. Pasternak posiada dostateczne kwalifikacje naukowe do przeprowadzania badań archeologicznych, ze względu jednak na wrogi jego stosunek do państwowości polskiej, stwierdzony przez województwo lwowskie, Departament IV uważa ze względów politycznych za pożądane ostateczne zdecydowanie tej sprawy przez Województwo [Lwowskie].

Zawiadamiając o powyższym, Ministerstwo oświadcza, że nie stawia sprzeciwu ze względów naukowych przeciw uprawnieniu dr. Pasternaka do poszukiwań archeologicznych na terenie Kryłosa i Załukwi pod Haliczem. W razie przychylniej decyzji Województwa Lwowskiego, dr Pasternak winien nadsyłać Ministerstwu sprawozdania z przeprowadzanych poszukiwań w odstępach rocznych”<sup>9</sup>.

Sprawa zezwolenia na badania dla dr. J. Pasternaka przeciągała się. Jako istotny argument przeciwko niemu wyciągnięto we Lwowie sprawę skarbu złotych i srebrnych monet, zawierającego również cenną broszkę, odkrytego przypadkowo w Zaszkuwie, pow. Lwów i datowanego na XVI/XVII wiek. W piśmie do Ministerstwa WRiOP z 26 lutego 1929 r. (L.Org. 1471 ex 1929) wojewoda lwowski Wojciech Agenor Gołuchowski<sup>10</sup> pisał m.in.: „...Dr Pasternak postąpił bardzo nieojalnie ze skarbem wykopanym w Zaszkuwie, pow. Lwów monet złotych i srebrnych, odmawiając wręcz tutaj. Urzędowi nie tylko prawa pierwokupu (art. 20 Rozp. P. Rzczp. Dz.U. Nr 29/28) ale nawet dokładnego zbadania i ustalenia kwantum całego znaleziska”.

Sprawa opinii dotyczącej wydania zezwolenia na badania wykopaliskowe dla J. Pasternaka ponownie wróciła do dyrektora PMA. W poufnym piśmie datowanym 6 czerwca 1929 r. (znak PMA 487-IV w sprawie IVN.2848/29) R. Jakimowicz napisał:

„Do  
Departamentu Nauki i Szkół Wyższych  
w miejsku

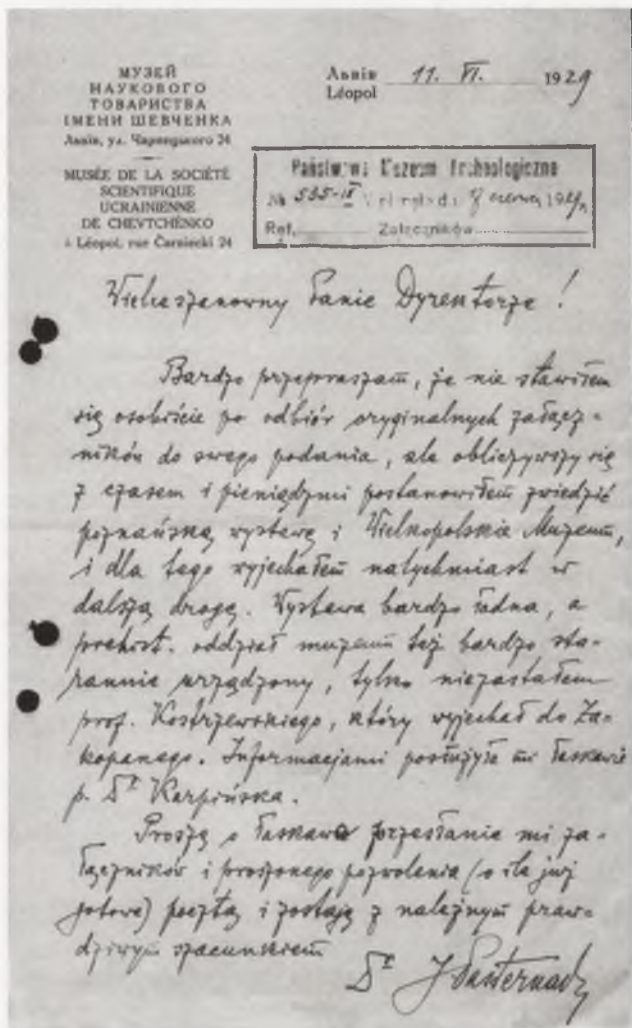
Opinię w sprawie zezwolenia na badania archeologiczne dla dr. J. Pasternaka wypowiedziałem w piśmie nr 989 z dnia 6 XII 1928 r. Obecnie w sprawie tej mogę dodać co następuje.

- a. Muzeum Nacjonalne we Lwowie [UMN – *uwaga D.P.*] ma szeroko rozgałęzione wpływy wśród społeczeństwa ruskiego, które mu dostarcza wszelkiego rodzaju informacji o zabytkach, jak również i znaleziska przypadkowe.
- b. Ten wpływ Muzeum Nacjonalnego wynika z faktu, że Metropolia greko-katolicka, jako właściciel i twórca tego Muzeum, we wszystkich sprawach dotyczących budowli cerkiewnych, ich remontu, przebudowy itd. nakazała podwładnemu duchowieństwu zwracać się po radę i akceptację przede wszystkim do Muzeum Nacjonalnego, w którym skupiają się odnośne siły fachowe ruskie. Poza tym Muzeum to jest ufundowane w znacznej mierze z zabytków związanych z kultem; zabytków, które tam przekazuje Metropolia greko-katolicka.
- c. Znaczenie Muzeum Nacjonalnego w ciągu ostatnich 5-6 lat w tym zakresie wzmogło się znacznie wskutek nietaktownego zachowania się wojewódzkiego konserwatora zabytków.
- d. Muzeum Nacjonalne będzie się rozwijało i skupiało w sobie te wszystkie znaleziska przypadkowe, które będą dokonane na obszarze ruskim i, które dostaną się w ręce ruskie. Przypuszczam też, że i pewne niewielkie prace wykopaliskowe będą przeprowadzane przez jednostki inteligentne ze społeczeństwa ruskiego.
- e. Udzielenie lub nie udzielenie zezwolenia dr. Pasternakowi na przeprowadzenie badań na Kryłosie i w Załukwi nie zmieni obecnego ukształtowania stosunków i wzrostu Muzeum Nacjonalnego.
- f. Udzielenie zezwolenia na badania w Kryłosie i Załukwi nie wpłynie na swobodę ruchów dr. Pasternaka, o ile ona nawet jest ograniczona przez zarządzenia dozoru policyjnego. Sądzę również, że zezwolenie takie nie wpłynie na rozwój działalności antypolskiej dr. Pasternaka, który ma po temu i tak bardzo rozległe pole w samym Lwowie.
- g. Odmowne załatwienie podania o udzielenie zezwolenia na przeprowadzenie badań tylko w Załukwi i Kryłosie [*podkreślenie autora pisma*] nie jest pożądane ze względów naukowych.
- h. O ile mi wiadomo, prof. Uniw. Lwowskiego dr Leon Kozłowski proponował dr. Pasternakowi przeprowadzanie prac wykopaliskowych pod egidą prof. Kozłowskiego. D. Pasternak miał jednak dać odpowiedź odmowną.

<sup>9</sup> Pismo nr V.PZ.: 4506/28 z dnia 28 XII 1928 r. podpisane za Dyrektora Departamentu przez J. Wojciechowskiego – Naczelnika Wydziału.

<sup>10</sup> W.A. Gołuchowski sprawował funkcję wojewody lwowskiego od 9. 07. 1928 do 29. 08. 1930 r.





Ryc. 16. List J. Pasternaka do R. Jakimowicza z 11 czerwca 1929 r. Ze zbiorów PMA

Fig. 16. J. Pasternak's letter to R. Jakimowicz from June 11, 1925. From the collection of the PMA

- i. Sprawa znalezisk z Zaczkowa nie powinna tu, moim zdaniem, być brana pod uwagę, gdyż jest ona jednym z bardzo częstych nieporozumień.
- j. Taki jest mój pogląd na tę sprawę. Oczywiście ostateczne jej zdecydowanie zależy będzie od czynników takich, które mają dokładne dane, których Dyrekcja Państwowego Muzeum Archeologicznego nie posiada”.

Jak z powyższego wynika, w skomplikowanych stosunkach polsko-ukraińskich w Małopolsce Wschodniej PMA i jego dyrektor, jako naczelny organ konserwatorstwa archeologicznego w II Rzeczypospolitej, zachowywało stanowisko umiarkowane, rozumiejąc racje społeczności ukraińskiej. Z tego

okresu zachowały się dwa listy J. Pasternaka do dyrektora PMA, z których jeden tu reprodukuje (ryc. 16).

Dr J. Jakimowicz jako dyrektor najważniejszej instytucji państwowej w dziedzinie archeologii opiniował podania o zasiłki kierowane przez archeologów do Zarządu Funduszu Kultury Narodowej przy Prezydium Rady Ministrów. W październiku 1932 r., opiniując poufnie podanie dr. M. Śmiszki, pisał:

„Dr. Marian Śmiszko, pochodzi z rodziny ukraińskiej. O ile mi wiadomo sprawami politycznymi nie zajmuje się, poświęcając cały swój czas pracy naukowej. Jest on bardzo sumiennym i zdolnym pracownikiem naukowym. (...) Sądzę, że dr. Śmiszko zasługuje w zupełności na poparcie Funduszu Kultury Narodowej” (pismo PMA nr 756-IV).

Natomiast dwa lata później, opiniując podania dr. J. Pasternaka, dyrektora Muzeum Naukowego im. T. Szewczenki we Lwowie „o zasiłek na wyjazd do muzeów rumuńskich, węgierskich, słowackich, morawskich i śląskich w celu opracowania roli przelęczy karpackich w stosunkach kulturalnych i handlowych narodów, zamieszkujących w czasach prehistorycznych obie strony tego pasma gór” (pismo z Prezydium Rady Ministrów z 14 VI 1934 Nr 34-Pa 32/1), R. Jakimowicz pisał:

„Dr. Jarosław Pasternak, dyrektor Muzeum Tow. im. Szewczenki we Lwowie, odbywał studia uniwersyteckie w Pradze Czeskiej, gdzie przebywał, jako emigrant polityczny. Brał on bowiem udział w walkach polsko-ukraińskich, na terenie Małopolski Wschodniej, w latach 1918-1919, jako oficer armii ukraińskiej. Doktoryzował się tam na podstawie pracy pt. „Ruskie Karpaty w archeologii”. Jest to rozprawa bardzo słaba, oparta wyłącznie na materiale drukowanym, i to tylko takim, którym autor rozporządzał w Pradze. Mimo pobytu w Czechosłowacji, Pasternak nie uwzględnił zupełnie muzeów podkarpackich, leżących na obszarze tego państwa, chociaż muzea te posiadają wielką ilość wykopalisk nie publikowanych dotychczas. Geograficznie praca Pasternaka obejmuje całą b. Galicję i Słowacyznę. Wobec tego nadanie jej tytułu „Ruskie Karpaty” [podkreślenie autora] jest tendencyjne i charakteryzuje ujemnie stosunek autora. Poza tym dr Pasternak wydał kilka drobnych prac przeważnie opisowego charakteru, pisanych po ukraińsku lub po niemiecku. Nie wszystkie z nich stoją na poziomie, podobnie jak i popularno-kompilacyjna „Kortka archeologia zachidno-ukraińskich zemel”, obejmująca właściwie tylko b. Galicję wschodn. i tzw. Ruś Zakarpacką.

Stosunek dr. Pasternaka do innych uczonych i pracowników naukowych nie jest bezstronny i to zarówno



do Polaków, jak i do Ukraińców. Po powrocie z emigracji do Polski, do Lwowa, dr Pasternak w 1929 r. starał się o uzyskanie zezwolenia na przeprowadzenie badań wykopaliskowych. Sprzeciwił się temu Wydz. Bezp. Urz. Wojew. we Lwowie, motywując sprzeciw tem, że dr Pasternak bierze udział w robocie nacjonalistycznej ruskiej i wydanie takiego pozwolenia ułatwiłoby mu poruszanie się po prowincji. W 1931 r. dr Pasternak otrzymał jednak, o ile mi wiadomo, takie zezwolenie od konserwatora wojewódzkiego we Lwowie. Nie wiem czy Wydz. Bezp. cofnął swe zastrzeżenia. Ostatnimi laty dr Pasternak zajmuje się mniej prehistorią, a raczej sztuką i etnografią, urządzając w muzeum Szewczenki czasowe wystawy o wybitnym zabarwieniu i tendencjach<sup>11</sup>.

W porównaniu z opinią z 1929 r., w sprawie zezwolenia na prace wykopaliskowe dla J. Pasternaka, w cytowanej wyżej opinii, pisanej niespełna w trzy tygodnie po dokonaniu w Warszawie zabójstwie politycznym ministra B. Pierackiego (15 czerwca 1934 r.), widać wpływ powstałego napięcia w stosunkach polsko-ukraińskich, wywołanego zamachem przygotowanym przez Organizację Ukraińskich Nacjonalistów (Żeleński 1995, 166-167).

Wydaje się, że w tym okresie R. Jakimowicz zmienił swoje stanowisko w sprawie angażowania się archeologii w politykę na wyraźnie mniej zasadnicze. Dyrektor PMA przygotował prace, których związek z ideologią i polityką państwową, wobec obszaru Wołynia, nie budzi wątpliwości. W 1935 r. na II Zjeździe Prehistoryków Polskich w Krakowie Jakimowicz wygłosił dwa referaty. W pierwszym wykazywał, iż kultura łużycka, powszechnie uważana wówczas za prasłowiańską i wywodzona z terenów zachodniej Polski (Biskupin), już w IV okresie epoki brązu sięgała na Wołyń i do ówczesnej Małopolski Wschodniej (Jakimowicz 1935b; Kostrzewski 1970, 203; Piotrowska 2004a, 101-115). Podobny temat podjął Tadeusz Sulimirski (1898-1983) z Uniwersytetu Lwowskiego, podkreślając w pierwszym zdaniu, że „Jednym z najciekawszych i najważniejszych zagadnień prehistorii polskiej jest problem kultury łużyckiej” (Sulimirski 1936; Kostrzewski 1970, 203). Pogląd ten wynikał z wspomnianego przekonania o prasłowiańskim charakterze etnicznym ludności tej kultury (Lech 1997-1998, 43-44). W drugim referacie przedstawionym na tym samym Zjeździe dyrektor PMA mówił o wczesnośrednio-

wiecznej kolonizacji mazowieckiej na Rusi, co w tytule nawiązywało bez ogródek do aktualnego programu politycznego rządzącego w Polsce obozu Sanacji (Jakimowicz 1935c; Kostrzewski 1970, 204). Jak z tego widać, oba referaty wychodziły naprzeciw propagandzie państwowej, podkreślającej w sytuacji narastającego polsko-ukraińskiego konfliktu narodowościowego znaczenie i dawność „sił polskich na Wołyniu”. Najbardziej charakterystyczną pracą naukową R. Jakimowicza związaną z ideologią państwową Sanacji jest obszerny artykuł zatytułowany: „Szlak wyprawy kijowskiej Bolesława Chrobrego w świetle archeologii”, opublikowany w 1934 r. w „Roczniku Wołyńskim” i jako osobne odbicie przez Zarząd Wołyńskiego Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego w Równem (Jakimowicz 1934). Nawiązywał on do niedawnej wyprawy kijowskiej J. Piłsudskiego z okresu formowania się odrodzonego państwa polskiego. W ten kierunek propagandy politycznej lat trzydziestych wpisywał się też udział PMA w prezentacji prehistorii Wołynia na Wystawie Wołyńskiej w Warszawie w 1935 r.

## Z działalności terenowej

Wkrótce po utworzeniu PMA do jego zbiorów trafił wspaniały skarb z Boroczyca, pow. Horochów, odkryty 14 czerwca 1928 r., przypadkowo, na głębokości 1,5 m, w trakcie robót ziemnych związanych z budową linii kolejowej Stojanów-Łuck (ryc. 17). Pierwszą publikację na jego temat wydał dr Józef Piotrowski (1929), konserwator zabytków sztuki i kultury we Lwowie, o którego konflikcie z B. Januszem wspominałam wcześniej. Krótki artykuł o skarbie opublikował również J. Pasternak (1931), w którym podaje listę innych skarbów rzymskich monet zachodniej Ukrainy. Skarb uległ rozproszeniu, ale większość jego odzyskano. Zawierał on około 20 kg denarów rzymskich z II-III w. n.e., srebrne naczynia oraz złoty medalion. Skarb związany jest z gocką elitą plemienną, a kulturowo z kulturą wielbarską. Analizująca ostatnio znalezisko Kunka Mitkova-Szubert z PMA uważa go za skarb rodowy, ukryty w początku V w. n.e. Do zbiorów PMA trafił w 1929 r. związany ze skarbem złoty medalion cesarza Jovianusa (363-364 n.e.), wybity w Konstantynopolu (ryc. 18) i bardzo dobrze zachowany, ma średnicę 90-91 mm i wagę 173 gramy. Był najcenniejszym numizmatem okresu antycznego,

<sup>11</sup> Pismo PMA 596-IV/34 z dnia 4 VII 1934 r.





Ryc. 17. Skarb z Boroczyc, pow. Horochów, na Wołyniu. Przypadkowe odkrycie z 1928 r. Stan dzisiejszy. Fot. A. Ring

Fig. 17. Hoard from Boroczyc, distr. Horochów in Volhynia. An accidental discovery from 1928. Current state.

Photo by A. Ring



Ryc. 18. Złoty medal cesarza Jovianusa z końca IV wieku n.e. ze skarbu z Boroczyc. Ze zbiorów PMA

Fig. 18. Golden medal of the Emperor Jovian, end of 4<sup>th</sup> century, from the hoard from Boroczyc.

From the collection of the PMA

jaki Polska posiadała. Prof. S. J. Gąsiorowski z Uniwersytetu Jagiellońskiego tak opisał jego wygląd i scharakteryzował znaczenie:

„Na awersie widać głowę Jowjana, ujętą portreto-wo w pełnym profilu, prawa ręka również widoczna, wzniesiona z otwartą dłonią. W lewej ręce trzyma on jabłko cesarskie z uskrzydloną Nike, trzymającą wieniec w wyciągniętych rękach. Szata cesarska, spięta na prawym ramieniu klamrą, jest traktowana schematycznie. Włosy zaczesane ku czole, ujęte diademem o dwu wiśniękach. (...)

Na rewersie cesarz siedzi na tronie i przyjmuje hołd od klęczącej przed nim (tzn. na lewo od niego) postaci, która składa przed nim wieniec i jakiś przedmiot. W głębi, na drugim planie, unosi się Nike. (...)

Medal ten, o ile wiem, jest unikatem” (Gąsiorowski 1928-1929, 57).

W 1939 r. po zajęciu Warszawy przez wojska niemieckie ten wyjątkowy zabytek został wywieziony z PMA do III Rzeszy wraz z całym skarbem w wyniku rabunku najcenniejszych zbiorów Muzeum przeprowadzonych w ramach działań tzw. *Kommando Paulsen* (Piotrowska 2004b, 263-267). Po wojnie skarb powrócił do Polski i zbiorów PMA, ale już bez medalionu, który jako zabytek wyjątkowej wartości został zatrzymany w niejasnych okolicznościach. Obecnie to cenne znalezisko jest przetrzymywane bezprawnie w jednym z muzeów Republiki Federalnej Niemiec (Bursche 1998, 70, przypis 164; Mitkova-Szubert 1999).

Na działalność konserwatorską PMA składało się wiele doraźnych interwencji dokonywanych przez pracowników merytorycznych i delegatów PMA w terenie (Hoffman 1935). Do pracowników merytorycznych Muzeum należał asystent magister, a następnie dr Konrad Jażdżewski (ryc. 19). Jego interwencja konserwatorska w Kulikowie, pow. Krzemieniec, w marcu 1936 r., to typowy przykład działań podejmowanych w wyniku zgłoszenia przypadkowego odkrycia (Jażdżewski 1995, 119; 1936a; zob. też Sawicki 1934). W kamieniołomie na zboczu Łysej Góry natrafiono na jaskinię z zabytkami. PMA o odkryciu zawiadomił listem z 6 marca 1936 r. Franciszek Mączak, profesor geografii z Liceum w Krzemieńcu. Badania ratownicze przeprowadził w dniach 12-13 marca 1936 r. delegowany tam Konrad Jażdżewski. Do pracy zaangażował robotników spośród miejscowej ludności ukraińskiej



Ryc. 19. Mgr Konrad Jażdżewski (1908-1985) na warszawskiej ulicy w 1933 r. Ze zbiorów MAiE w Łodzi

Fig. 19. Konrad Jażdżewski (1908-1985) on a Warsaw street in 1933. From the collection of the Museum of Archaeology and Ethnography in Łódź

(ryc. 20). Stawka wynosiła 1 zł za dzień roboczy. W jaskini znajdowało się cmentarzysko kultury wysockiej. Odkrycie Jażdżewski zadokumentował na fotografiach i rysunku (ryc. 21). Ponadto prowadził dziennik<sup>12</sup>. Te badania ratownicze tak wspominał po latach:

„Mało przy których z moich badań terenowych najałem się tyle strachu co przy owych wykopaliskach w Kulikowie. Podczas gdy ja wraz z moimi robotnikami wydobywaliśmy z niezmiernie delikatnego pyłu, osiadłego w jaskini w ciągu tysiącleci rozrzucone w nieładzie szkielety, nieliczne pobite naczynia i odosobnione (przeżytkowe – jak się okazało) topory kamienne – wszystko razem przynależne do kultury wysockiej z końca I okre-

<sup>12</sup> Dokumentacja w zbiorach PDN PMA. Teczka Kulików.





Ryc. 20. Kulików, pow. Krzemieniec. Miejscowi pracownicy zatrudnieni przy badaniach ratowniczych w 1936 r. przed wejściem do jaskini, w której odkryto groby kultury wysockiej. Ze zbiorów PMA

Fig. 20. Kulików, Krzemieniec distr. Local workers employed in rescue excavations in 1936 by the entrance to a cave where graves of the Wysocko culture were discovered. From the collection of the PMA

su epoki żelaza (550-400 lat przed Chr.) – trwały o kilkadziesiąt metrów dalej roboty przy wydobywaniu piaskowca przez podkładanie ładunków dynamitowych. Gdy filar, dzielący wejście do jaskini na dwa wyloty, zaczął wykazywać pęknięcia wskutek wybuchów i gdy robotnicy moi ostrzegli mnie, że szpara nad stropem jaskini stale się powiększa, wycofałem się z tej roboty. To niezawinione niepowodzenie powetowałem sobie badaniami powierzchniowymi w okolicy” (Jażdżewski 1995, 119).

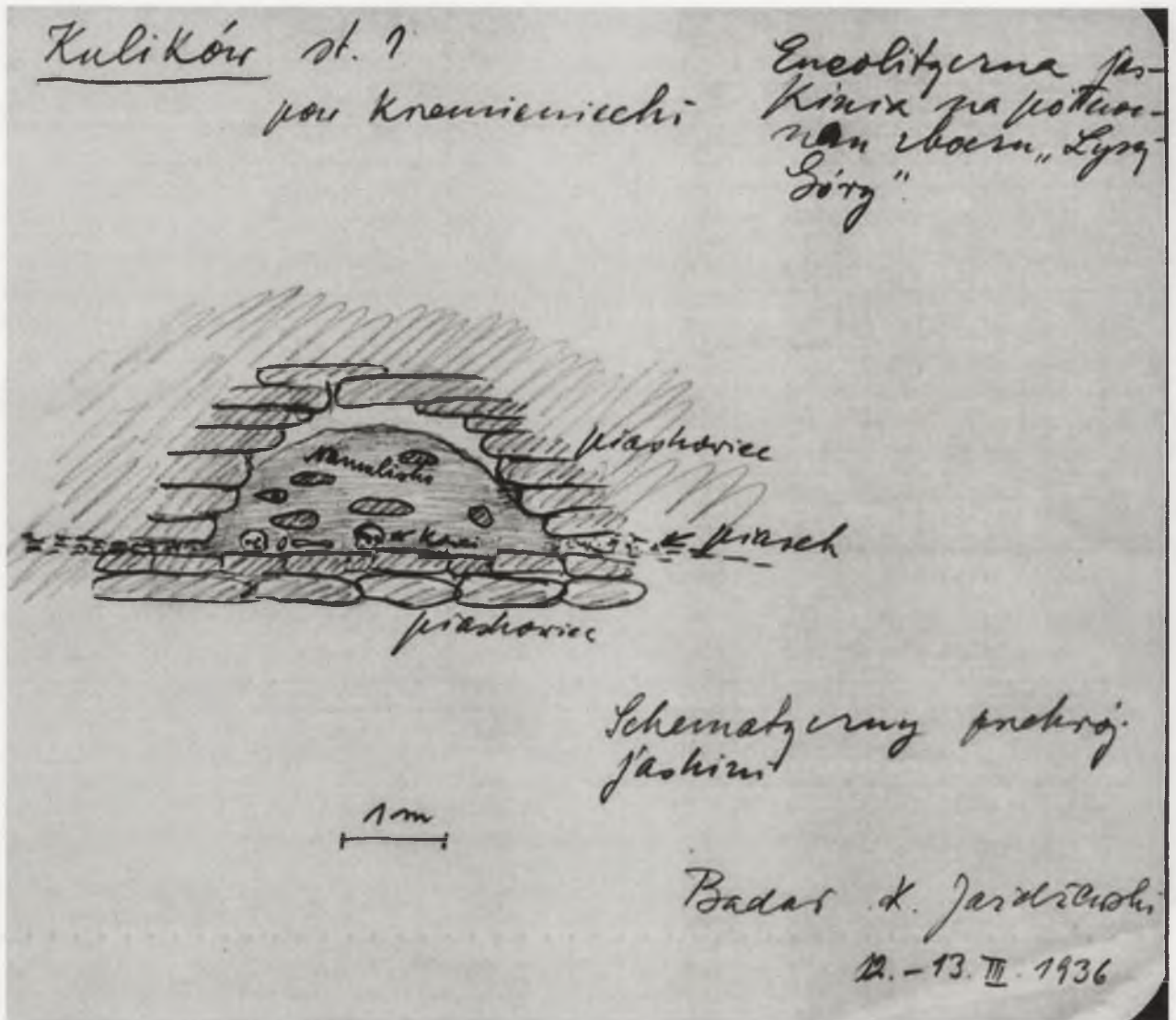
W czasie tych badań, przeprowadzonych w dniach 14 i 26 marca 1936 r., K. Jażdżewski zarejestrował także inne stanowiska.

Po zakończeniu badań ratowniczych w Kulikowie dyrektor PMA wysłał list do Pana Stanisława Sarka, wójta gminy w Bereźcach, z podziękowaniem i z informacją, że jaskinię „w dalszym ciągu należy bezwzględnie uchronić od zniszczenia”. Do listu

załączył dwie broszury o ochronie i rozpoznawaniu zabytków przedhistorycznych<sup>13</sup>. Akcja PMA w Kulikowie dała pozytywne rezultaty. Trzy miesiące później ten sam wójt S. Sarek zawiadomił dyrekcję PMA o nowym odkryciu dokonany w czasie robót drogowych. W miejscowości Rudka, pow. Krzemieniec, natrafiono tym razem na grobowiec z dobrze zachowaną urną, fibulą i dwiema ozdobami (Jażdżewski 1936b)<sup>14</sup>. Ponieważ dr Jażdżewski prowadził wykopaliska w Brześciu Kujawskim, dyrektor PMA wysłał natychmiast do Rudki przebywają-

<sup>13</sup> Dokumentacja w zbiorach PDN PMA. Teczka Kulików, pismo l.dz. 213-IX/36.

<sup>14</sup> Dokumentacja w zbiorach PDN PMA. Teczka Rudka. Pismo l.dz. 18/c-1 z 3 VI 1936 r., zarejestrowane pod nr 471-IX/36.



Ryc. 21. Kulików, pow. Krzemieniec. Rysunek z dokumentacji polowej K. Jażdżewskiego. Ze zbiorów PMA

Fig. 21. Kulików, Krzemieniec distr. Drawing – part of the field documentation by K. Jażdżewski.  
From the collection of the PMA

cego w Krzemieńcu delegata Muzeum na województwo wołyńskie Aleksandra Cynkałowskiego (1898-1983), przyznając mu delegację i 100 zł na badania (ryc. 22 i 23). Zadaniem delegata PMA było zbadanie odkrytego grobowca oraz rozpoznanie, czy na terenie przewidywanych dalszych robót drogowych nie znajdują się następne groby. O wysłaniu do Rudki A. Cynkałowskiego dyrektor R. Jakimowicz poinformował także wójta gminy, pisząc:

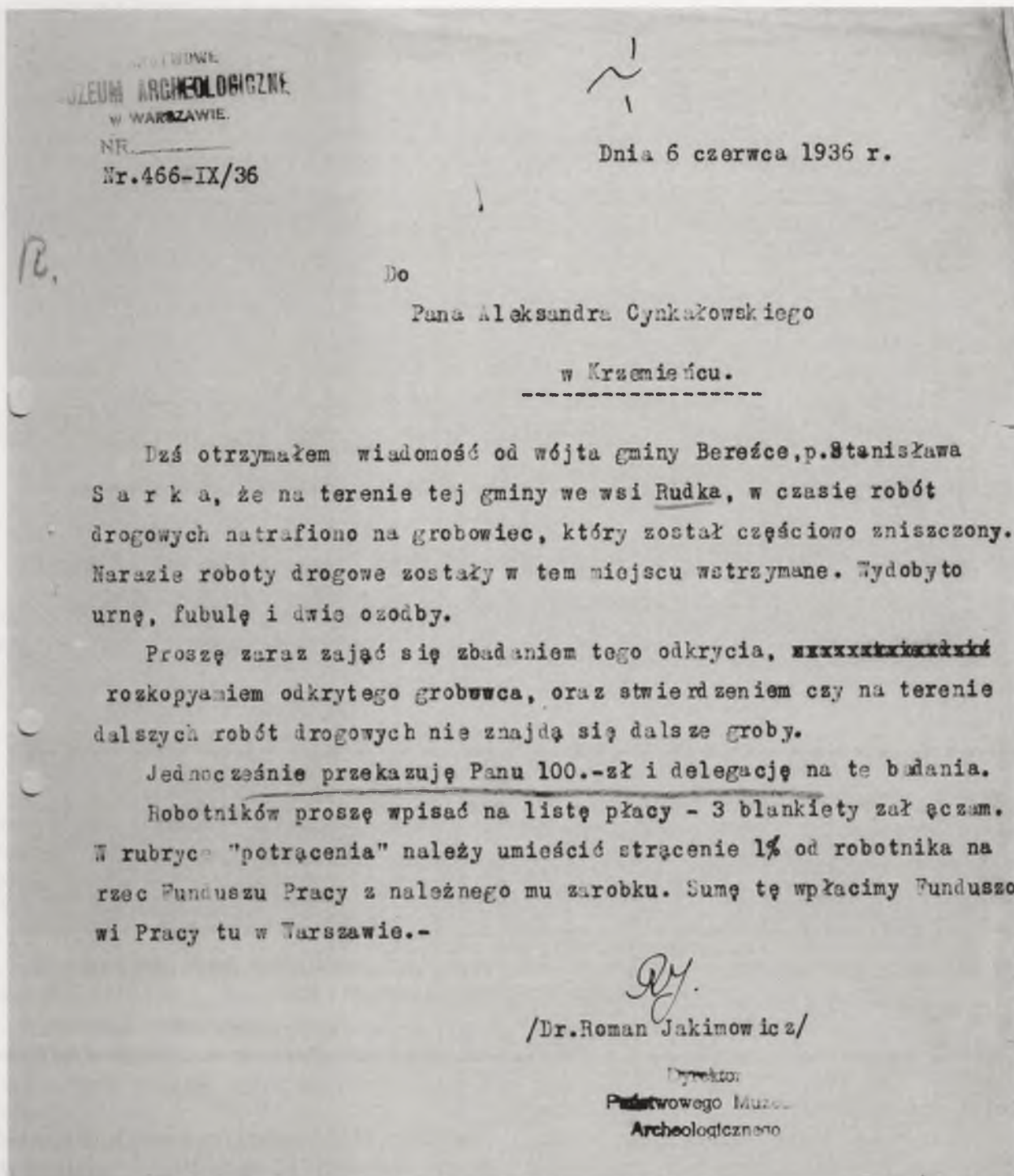
„Jednocześnie z tym listem wysyłam polecenie zajęcia się tą sprawą do naszego delegata wołyńskiego p. Aleksandra Cynkałowskiego, który obecnie prowadzi poszukiwania na terenie pow. krzemienieckiego. (...)

P. Cynkałowski powinien przybyć w dniach najbliższych i proszę o wszelkie ułatwienia dla niego przy pracy”<sup>15</sup>.

Odkrycie w Rudce okazało się bardzo cenne. Był to grób przedstawiciela gockiej arystokracji plebiennej z kultury wielbarskiej z późnego okresu wpływów rzymskich (ryc. 24). Zabytki z Rudki zainteresowały doc. dr. Kazimierza Majewskiego (1903-1981) z Zakładu Archeologii Klasycznej Uni-

<sup>15</sup> Dokumentacja w zbiorach PDN PMA. Teczka Rudka, pisma l.dz. 466-IX/36 i 471-IX/36 z dnia 6 czerwca 1936 r.



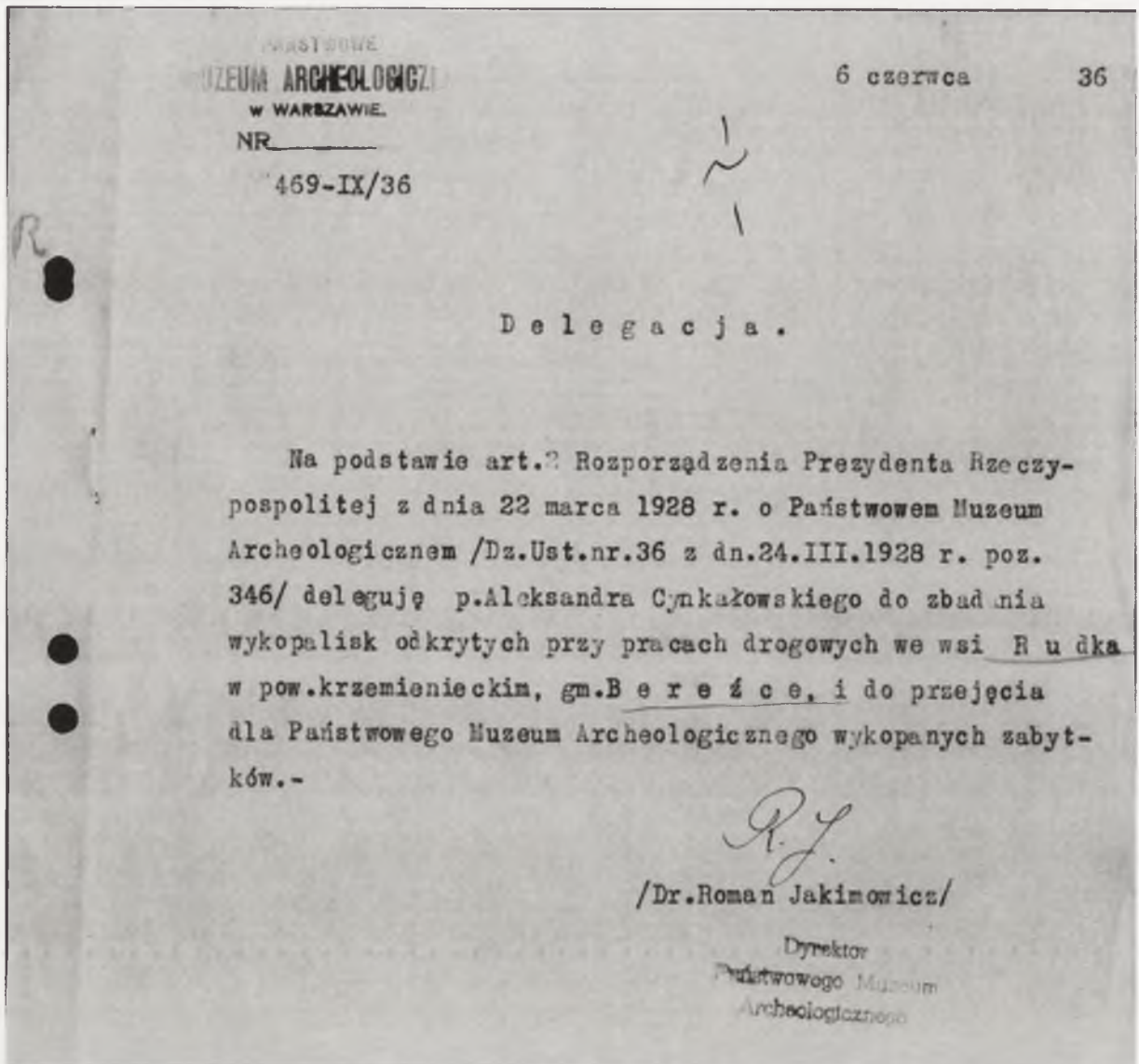


Ryc. 22. Kopia pisma dyrektora PMA do Aleksandra Cynkałowskiego, delegata PMA, w sprawie przeprowadzenia badań ratowniczych we wsi Rudka, pow. Krzemieniec. Ze zbiorów PMA

Fig. 22. Copy of the letter from the director of the PMA to Aleksander Cynkałowski – a delegate of the PMA referring to the rescue excavations in Rudka, Krzemieniec distr. From the collection of the PMA

wersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, który poprosił PMA o udostępnienie fotografii tych przedmiotów w związku z opracowywanym zagadnieniem importów rzymskich na terenie II Rzeczypospolitej

(ryc. 25). Natomiast Franciszek Mączak, kierownik Muzeum Ziemi Krzemienieckiej przy Liceum w Krzemieńcu, zwrócił się do Państwowego Muzeum Archeologicznego z prośbą „o odlew grobu



Ryc. 23. Kopia delegacji wystawionej A. Cynkałowskiemu przez PMA w czerwcu 1936 r. w związku z odkryciem we wsi Rudka, pow. Krzemieniec. Ze zbiorów PMA

Fig. 23. Copy of written order for business trip (entitling to reimbursement of expenses) issued by the PMA to A. Cynkałowski in connection with the discovery in Rudka village, Krzemieniec distr. From the collection of the PMA

gockiego w Rudce”, pisząc, iż „dla działu prehistorycznego naszego muzeum będą miały bardzo dużą wartość”<sup>16</sup>.

Z pism urzędowych i prywatnej korespondencji, zachowanych do dzisiaj w warszawskim PMA, rysuje się otwarty, pozytywny stosunek tej instytucji do ukraińskich archeologów podejmujących we

współpracy z PMA badania na wschodnich terenach Rzeczypospolitej. 12 lipca 1933 r. zamieszkały w Warszawie dr Lewko Czykalenko zwrócił się z wnioskiem następującej treści:

„Do  
JW Pana Dyrektora Państwowego Muzeum  
Archeologicznego  
w Warszawie

<sup>16</sup> Dokumentacja w zbiorach PDN PMA: kopie pism R. Jakimowicza z dnia 13 VII 1933 r. i 21 VI 1934 r. do dyrekcji PMA z dnia 23 XI 1936 r.

Mając zamiar przeprowadzić badania dwóch stanowisk paleolitycznej doby na Wołyniu około wsi Diuksyn pow. Kostopolskiego oraz wsi Łypa pow. Dubieńskiego,





Ryc. 24. Rudka, pow. Krzemieniec. Szklana czarka o wysokości 8 cm, datowana na późny okres wpływów rzymskich. Jedno z cennych znalezisk z grobu kultury wielbarskiej, wyeksplorowanego przez A. Cynkałowskiego. Ze zbiorów PMA

Fig. 24. Rudka, Krzemieniec distr. Glass bowl, 8 cm high, dated to the late Roman period. One of the most precious finds from the grave of the Wielbark culture explored by A. Cynkałowski. From the collection of the PMA

mam zaszczyt uprzejmie prosić Pana, JWPanie Dyrektore, o łaskawe zezwolenie na przeprowadzenie powyższych badań i poparcie mojej prośby przed odnośnymi władzami miejscowymi”.

W odpowiedzi dyrektor PMA delegował w latach 1933 i 1934 dr. L. Czykalenkę do prowadzenia „...poszukiwań archeologicznych na terenie województwa wołyńskiego i przyległych powiatów”<sup>17</sup>, czyli uczynił znacznie więcej niż prosił ukraiński uczony.

### Wokół Aleksandra Cynkałowskiego

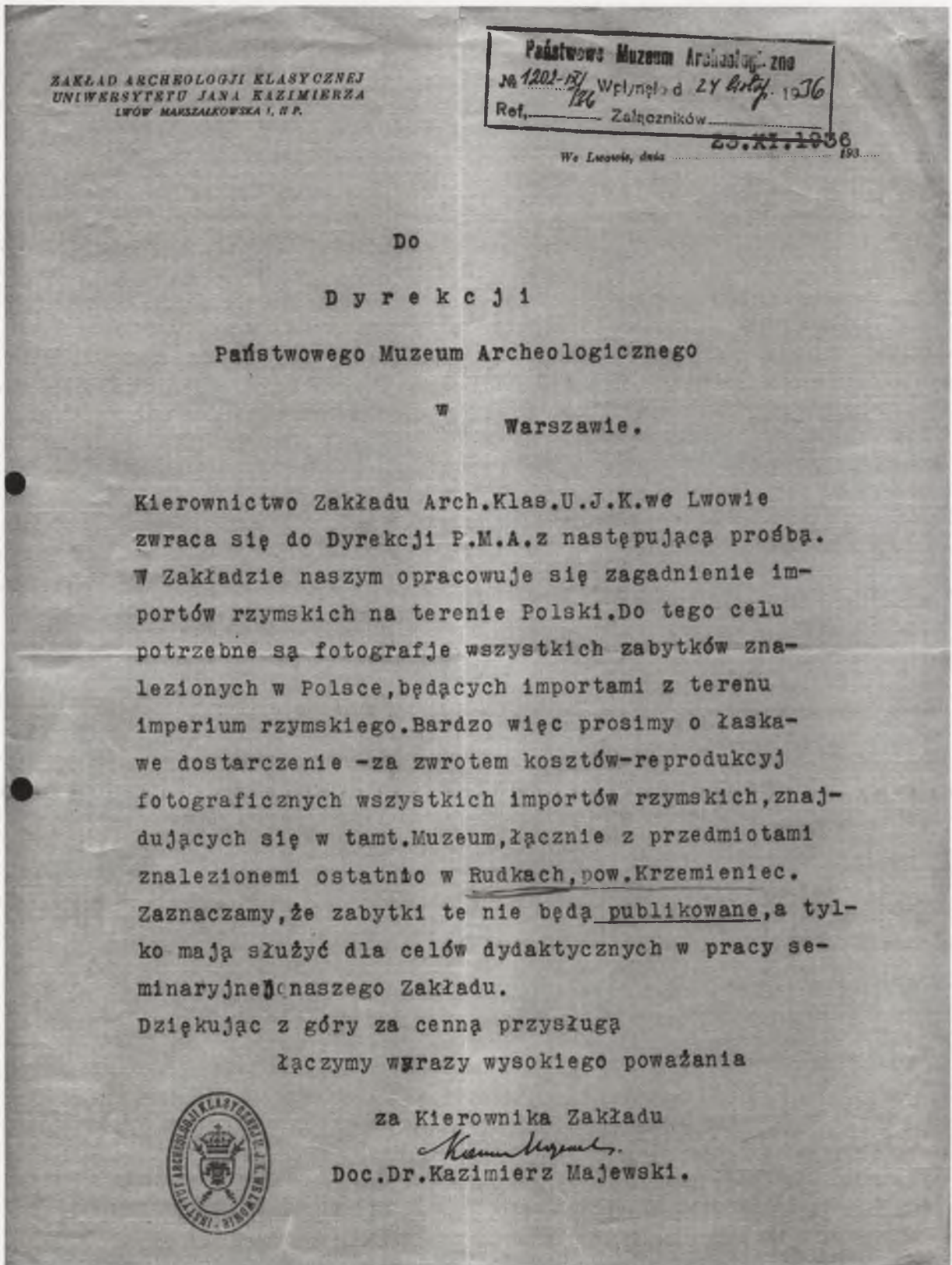
Powróćmy do osoby Aleksandra Cynkałowskiego. Jest on ważną postacią w historii działalności PMA na zachodniej Ukrainie w czasach II Rzeczypospolitej. Cynkałowski był Ukraińcem, typowym

inteligentem z polsko-ukraińskiego pogranicza kulturowego i narodowościowego. Urodzony we Włodzimierzu Wołyńskim, ochrzczony w kościele prawosławnym, po matce był wnukiem polskiego powstańca z 1863 r. Od 1925 r. studiował na Uniwersytecie Warszawskim, specjalizując się w archeologii ogólnej i cerkiewno-słowiańskiej, uzyskując w 1929 r. stopień magistra. Według T. Węgrzynowicz poparcie udzielone mu w tym czasie przez prof. W. Antoniewicza „...zaowocowało związkami z warszawskim środowiskiem archeologicznym”<sup>18</sup>.

Po studiach A. Cynkałowski pracował jako archiwista Ukraińskiego Towarzystwa Naukowego im. Szewczenki we Lwowie, gromadząc dla muzeum Towarzystwa zabytki archeologiczne z Wołynia. Od 1933 r. „...jako delegat P.M.A. był jednocześnie mężem zaufania odpowiedzialnym za ochronę zabytków na obszarze Wołynia. Poprzez uratowanie dużej ilości znalezisk i przekazanie ich do P.M.A. zdobył na tym stanowisku wielkie zasługi”. Tak charakteryzował Cynkałowskiego w kwietniu 1944 r. K. Jażdżewski, kierownik Muzeum w okupowanej przez Niemców Warszawie (pismo nr 28/III-44 z dnia 21 IV 1944 r.). Z dokumentów i korespondencji zachowanej w PMA wynika jednoznaczne poparcie dr. R. Jakimowicza, jakim Cynkałowski się cieszył, zupełnie niezależnie od poparcia W. Antoniewicza, pozostającego w napiętych stosunkach z dyrektorem PMA. Tej życzliwości i otwartości dyrektora Jakimowicza zawdzięczał Cynkałowski możliwość stałej współpracy z PMA, mimo kierowanych pod jego adresem zarzutów ze strony administracji państwowej na Wołyniu. Warto poświęcić tej sprawie więcej uwagi, gdyż rzuca ona interesujące światło na złożone stosunki polsko-ukraińskie w II Rzeczypospolitej. Dnia 9 maja 1933 r. dr R. Jakimowicz wysłała do Starosty Powiatowego we Włodzimierzu Wołyńskim pismo upoważniające A. Cynkałowskiego „...do gromadzenia zabytków przedhistorycznych odkrywanych przypadkowo

<sup>17</sup> Dokumentacja w zbiorach PDN PMA. Pismo l.dz. 18/c-1, zarejestrowane nr 471-IX/36.

<sup>18</sup> T. Węgrzynowicz *Zabytki z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza z Ukrainy i Białorusi w zbiorach Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie*, Warszawa 2001, s. 6 oraz pismo kierownika PMA dr. Konrada Jażdżewskiego do dr. Alfreda Schellenberga z okupacyjnego Wydziału Nauki i Oświaty Urzędu Gubernatora Dystryktu Warszawskiego z dnia 21 IV 1944 r. (l.dz.: nr 28/III-44), kopia w zbiorach PDN PMA.



Ryc. 25. Pismo doc. Kazimierza Majewskiego z Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie do PMA w sprawie udostępnienia znalezisk z Rudki. Ze zbiorów PMA

Fig. 25. Letter from Kazimierz Majewski, of the Jan Kazimierz University in Lviv, to the PMA about gaining access to the Rudka finds. From the collection of the PMA



dla Państwowego Muzeum Archeologicznego” (l.dz.: 319-IX/33). W odpowiedzi dyrektor PMA otrzymuje z urzędu starosty poufne pismo z datą 2 czerwca 1933 r. (L.B.-41/33):

„Na pismo z dnia 9 maja b.r. Nr 319-IX/33 komunikuję, że p. Aleksander Cynkałowski upoważniony do gromadzenia dla Państwowego Muzeum Archeologicznego zabytków przedhistorycznych, jest narodowości ukraińskiej, utrzymuje ścisły kontakt z nacjonalistycznymi działaczami ukraińskimi i jak posiadam informacje, niejednokrotnie już odnalezione na terenie pow. Włodzimierskiego zabytki oddawał do muzeum ukraińskiego we Lwowie.

W związku z powyższym uważam powierzenie p. Cynkałowskiemu tego rodzaju funkcji na terenie powiatu za niewskazane.

Starosta Powiatowy  
w.z. W. Uniatycki  
Zastępca Starosty”

Dyrektor Państwowego Muzeum Archeologicznego odpowiada na to pismo dopiero po kilku tygodniach<sup>19</sup>, zapewne nie bez powodu i również poufnie:

„Do  
Pana Starosty Powiatowego  
we Włodzimierzu Wołyńskim

O narodowości i poglądach p. A. Cynkałowskiego oraz o jego działalności posiadałem dokładne informacje, zanim dałem upoważnienie do gromadzenia dla P.M.A. zabytków przedhistorycznych. Uważam za mój obowiązek wyzyskać dla Muzeum pracę wszystkich ludzi, którzy mają zamiłowania naukowe w zakresie prehistorji, umieją pracować systematycznie i przytem posiadają przynajmniej elementarne wiadomości w tej dziedzinie. P. Cynkałowski do r. 1933 gromadził zbiory dla ukraińskiego Tow. im. Szewczenki we Lwowie. Był on, wskutek tego jednym z członów tej akcji, jaką muzea i nauka ukraińska we Lwowie prowadzą na terenie Wołynia. Związanie pracy p. Cynkałowskiego z Państw. Muzeum Archeologicznem przerywa ten jego ścisły kontakt z Muzeum Tow. im. Szewczenki i z prehistorią ukraińską. Państw. Muzeum Archeologiczne zyskuje natomiast współpracę jednostki wydatnie pracującej, która gromadzi intensywnie zabytki z zachowaniem ich naukowej wartości i powiększa w ten sposób nasze zbiory. Nie wi-

dzę przeto żadnego niebezpieczeństwa w zaangażowaniu p. A. Cynkałowskiego do współpracy z P.M.A. Od 1 stycznia 1933 z małym wyjątkiem (reszta dawniej przekazanego tam zespołu z jednej miejscowości) Muzeum Szewczenki nie otrzyma od p. Cynkałowskiego ani jednego okazu prehistorycznego. W związku z tem słabnie jego związek z nauką ukraińską a jednocześnie we Lwowie rodzi się niechęć w stosunku do p. Cynk.

Z dotychczasowej współpracy z p. A. Cynkałowskim jestem najzupełniej zadowolony. Według wszelkiego prawdopodobieństwa we wrześniu będę we Włodzimierzu. Wówczas będę mógł osobiście z Panem Starostą w tej sprawie pokonferować.

Wiadomem jest mi również, że Wołyński Regionalny Komitet Słownika Geograficznego, pracujący pod protektoratem Pana Wojewody Józefskiego, ma się również zwrócić, lub nawet już to uczynił, do p. A. Cynkałowskiego z prośbą o współpracę.

Nadmieniam również, że o udzieleniu p. Cynkałowskiemu upoważnienia do gromadzenia dla P.M.A. zabytków przedhistorycznych zawiadomiłem p. Wojewodę Wołyńskiego.

Dr Roman Jakimowicz”.

Wspomniany w piśmie wojewoda wołyński Henryk Józefski [Józewski] (1892-1981) był zwolennikiem i głównym promotorem liberalnej polityki narodowościowej na Wołyniu, starając się doprowadzić do zgodnego współżycia i współpracy wspólnot polskich i ukraińskich w zarządzanym przez siebie województwie, między innymi poprzez odgrozdzenie Wołynia od silnych ośrodków nacjonalistycznych ruchów ukraińskich we Lwowie i w Małopolsce Wschodniej (Brzoza 2001, 239). Obszerne pismo R. Jakimowicza jest przykładem praktycznego realizowania tej polityki w dziedzinie ochrony zabytków archeologicznych i w konkretnym przypadku. Wynika z niego, że R. Jakimowicz pozostawał w jakiejś formie kontaktów z Wojewodą Wołyńskim (stąd być może zwłoka w odpowiedzi na pismo ze starostwa) i że polityka prowadzona przez Wojewodę była mu bliska. Z pisma R. Jakimowicza wynika również, że współpraca A. Cynkałowskiego z PMA rozpoczęła się dopiero w 1933 r., a nie, jak podawano dotąd (nie bez przyczyny, ale nieprawdziwie), w 1929 r. (Cynkałowski 1961; I. Vasiljuk 1998, 42 oraz przypis 13).

W drugiej połowie lat trzydziestych polityka wojewody Józefskiego była ostro krytykowana przez polskie „koła nacjonalistyczne” i w jej rezultacie w 1938 r. wojewodę odwołano (Brzoza 2001, 239).

<sup>19</sup> Pismo 423-IX z dn. 18 lipca 1933 r., dot. A. Cynkałowski, gromadzenie zabytków dla PMA L.B. 41/33.

Napięcia te znalazły odbicie w kolejnym poufnym piśmie, tym razem kierownika Oddziału Sztuki i konserwatora Urzędu Wojewódzkiego w Łucku mgr. Z. Rewskiego z dnia 16 maja 1938 r.<sup>20</sup>, skierowanym do Wydziału Sztuki Ministerstwa WRiOP w Warszawie, a przesłanym z Wydziału do dyrektora PMA:

„Do  
Ministerstwa Wyznań Religijnych  
[i] Oświecenia Publicznego  
Wydział Sztuki  
w Warszawie  
Al. Szucha Nr 25

W związku z pełnieniem obowiązków Delegata Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie na terenie Wołynia przez p. Aleksandra Cynkałowskiego oraz powierzeniem mu ostatnio misji zakupywania obiektów sztuki cerkiewnej do Muzeum w Warszawie, przesyłam na ustne polecenie Ministerstwa mą opinię o dotychczasowej działalności p. Cynkałowskiego na Wołyniu.

Cynkałowski, wychowanek prawosławnego seminarium duchownego, bodaj we Lwowie, rozpoczął pracę na Wołyniu z ramienia prof. Pasternaka w charakterze dostarczyciela obiektów muzealnych do Muzeum Naukowego T-wa im. Szewczenki we Lwowie. Przed rokiem 1936, razem z innymi pracownikami tego T-wa został mianowany Delegatem Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie.

Od dawna były tu podejrzenia, iż Cynkałowski oraz inny Delegat Państwowego Muzeum Archeologicznego – proboszcz prawosławny z Mirohoszczy w pow. dubieńskim – Szumowski – nie zerwali dawnego kontaktu ze Lwowem, lecz nadal zasilają tamtejsze zbiory przy równoczesnym dzieleniu się obiektami z Państwowym Muzeum Archeologicznym w Warszawie. Sprawa ta była poruszana na ostatnim zjeździe konserwatorów przez dra Dutkiewicza, lecz bez rezultatu, z powodu trudności w udowodnieniu tych podejrzeń.

Obecnie wydaje mi się, iż z pomocą przychodzi tu CLIV [tom] „Zapisek Naukowego T-wa im. Szewczenki” we Lwowie, r. 1937, z artykułami tegoż Cynkałowskiego pt. „Materiały do archeologii włodziemskiego powiatu”, str. 183-240, oraz prof. J. Pasternaka pt. „Nowi archeologiczni nabytki Muzeum Naukowego T-wa im. Szewczenki we Lwowie za czas od 1933-36 r.”, str. 241-268.

Mianowicie inwentarz nowonabytków tego Muzeum wymienia na ogólną ilość 341 – 88, pochodzących z te-

renu Wołynia, z tych ostatnich ponad 1/3 – 32 z terenu powiatu włodziemskiego, który stanowił do niedawna teren zamieszkania (m. Włodziemierz) i badań Cynkałowskiego; na drugim miejscu pod względem ilościowym stoi powiat dubieński z 14-ma pozycjami; na terenie tym urzędował do niedawna ks. Szumowski, przeniesiony później do Kowla; pow. krzemieniecki dostarczył nowonabytków z 13 miejscowości – jest to teren obecnej od dwu lat działalności Cynkałowskiego; 8 pozycji z pow. rówieńskiego, gdzie też był w r. 1936 i 1937 Cynkałowski w czasie uszkodzenia grodzisk w Nowożukowie i Peresopnicy przy zakładaniu stawów przez Liceum Krzemienieckie.

Że nie jest to tylko zbieg okoliczności, iż teren badań Cynkałowskiego pokrywa się często do szczegółów z miejscem pochodzenia i charakterem nabytków Muzeum Naukowego T-wa im. Szewczenki we Lwowie, wystarczy porównać tekst wymienionego artykułu Cynkałowskiego z inwentarzem Pasternaka. Np. znaleziska na grodzisku w Zimnem wymienia inwentarz na str. 244, 251, 257, 258, 263 i 266, równocześnie szczegółowy opis tegoż grodziska i znalezisk zamieszcza Cynkałowski na str. 225 artykułu, to samo powtarza się co do innych miejscowości: Włodziemierz, Wygadanki, Krzczowa, Lito-wieża, Mikulicz, Michale w pow. włodziemskim. Zgadają się te rzeczy w takich detalach, jak fakt znajdowania we Włodziemierzu czaszek, przebitych ćwiekami (artykuł Cynkałowskiego str. 190), tego rodzaju obiekty wymienia inwentarz Pasternaka na str. 262. Ostatni ten szczegół łącznie z reprodukcją zamieszczony został we wcześniejszej, załączonej tu pracy Cynkałowskiego pt.: „Kniażyj horod Wołodymir”, Lwów 1935, str. 33.

Reprodukowane w tej ostatniej pracy obiekty muzealne, zamieszczone zostały przeważnie bez podania obecnego miejsca ich przechowywania. Jednakowoż widoczne na reprodukcjach Nry inwentarzowe, bliskie, jakkolwiek nieco niższe od numeracji inwentarza Pasternaka, zdają się świadczyć, iż są to wcześniejsze „nabytki” Muzeum Naukowego T-wa im. Szewczenki we Lwowie, np. Nr inw. 22427 na siekierce, reprodukowanej w broszurze Cynkałowskiego na str. 36 i Nr 23719, rozpoczynający omawianą część inwentarza nabytków Muzeum im. Szewczenki we Lwowie. Zresztą możnaby to sprawdzić niewątpliwie dokładniej w tomach 149, 150 i 152 tychże „Zapisek”, gdzie zamieszczono inwentarz nabytków za lata 1924-1932; (tomów tych nie ma w Łucku).

Również grodziska w Nowożukowie i Peresopnicy w pow. rówieńskim, które już za mego urzędowania były częściowo rozkopywane przez Cynkałowskiego w r. 1936 i 1937 przy okazji zakładania stawów przez Liceum Krzemienieckie, dostarczyły eksponatów do Muzeum Naukowego T-wa im. Szewczenki we Lwowie, por. inwentarz Pasternaka str. 252, 256 i 264. Przy tym nasuwa się jeszcze jedna uwaga, iż w inwentarzu podano przynajmniej

<sup>20</sup> Nr K.K.-2-Og.-20./140/9851. Do Ministerstwa WRiOP pismo wpłynęło dnia 2 czerwca 1938 r. nr Szt. 406/38.



częściowo nabytki nie tylko do r. 1936-ego, lecz i z 1937, gdyż np. w Peresopnicy ziemne roboty Liceum dopiero wówczas były prowadzone.

Od Jana Kuca proboszcza cerkwi w Nowosiólkach, poczta Włodzimierz, słyszałem, iż Cynkałowski przed kilku laty wziął z zabytkowej cerkwi starą księgę cerkiewną, której dotąd nie zwrócił.

Trudno chyba przypuścić, iż Cynkałowski opracował swój artykuł oraz broszurę dopiero na podstawie badań w zbiorach Muzeum im. Szewczenki we Lwowie.

Podobna analogia zachodzi pomiędzy terenem niedawnej pracy Delegata Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie – ks. Szumowskiego – w pow. dubieńskim, a ilością obiektów z tego powiatu, a szczególnie ze wsi Mirohoszczy, miejsca zamieszkania Szumowskiego, figurujących w inwentarzu Pasternaka, por. str. 246 i 264.

Z powyżej przytoczonych względów wydaje mi się za udowodnione, iż Delegaci Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie na teren Wołynia Cynkałowski i Szumowski współpracowali do niedawna, a być może współpracują po dziś dzień, jednocześnie z Muzeum Naukowym T-wa im. Szewczenki we Lwowie.

Inną już sprawę, jakkolwiek nie mniej ważną, stanowią tendencje naukowego, czy pseudo-naukowego opracowania archeologicznego i historycznego materiału przez Cynkałowskiego. Moim zdaniem wystarczy przeczytać, a nawet tylko przejrzeć ilustracje w załączonej broszurze Cynkałowskiego o Włodzimierzu, by przekonać się, że wyziera z niej na każdym kroku szowinistyczna tendencja ukraińska, wprowadzająca niezgodnie z nauką terminy Ukraina, ukrainiec i ukraiński do historii średniowiecza, natomiast wyraźnie wrogo usposobiona jest zarówno do dziejów dawnej, jak i Odrodzonej Polski.

Zał. 1 broszura

Za W o j e w o d ę

(mgr Zbigniew Rewski)

Kierownik Oddziału Kultury i Sztuki  
Konservator”.

PMA w osobie swojego dyrektora pozostało jednak głuche na doniesienie płynące z kręgów tej części administracji państwowej na zachodniej Ukrainie, której stanowisko w sprawie ukraińskiej było odmienne od wojewody H. Józefskiego. A. Cynkałowski cieszył się niezmiennie życzliwością R. Jakimowicza, co wynika jednoznacznie z zachowanej w PMA korespondencji. Podobnie było z ks. Szumowskim, wspomnianym w piśmie Z. Rewskiego, a ściślej z mgr. teologii prawosławnej Ks. Jerzym

Mirolubem-Szumowskim, jak tytułował go z pełną rewerencją dyrektor PMA.

## Okupacja niemiecka

W czasie okupacji niemieckiej Polski (ryc. 26) PMA prowadziło ograniczone działania konserwatorskie na terenie Generalnego Gubernatorstwa (GG). Działania takie podejmowali sporadycznie także przebywający w GG badacze ukraińscy, czego dowodem jest obszerny list Dr. L. Czykalenki do mgr Zofii Wartołowskiej (1911-1976) w sprawie przeprowadzonych badań grodziska Czeremo, gmina Tyszowce, pow. Tomaszów Lubelski nad rzeką Huczwą, dopływem Bugu<sup>21</sup>. Charakterystyczne, że grodzisko to jest pozostałością wczesnośredniowiecznego grodu Czerwień (ryc. 27), głównego ośrodka obszaru będącego przedmiotem wczesnośredniowiecznej rywalizacji Polski i Rusi (Wąsowicz 1962; Poppe 1964). Trzeba też wspomnieć, że S. Krukowski – kustosz PMA – podjął pracę w radzieckich instytucjach archeologicznych okupowanego przez ZSRR Lwowa (Piotrowska 2004b, 279).

Latem 1941 r. w wyniku wojny między III Rzeszą a Związkiem Radzieckim część zachodniej Ukrainy została włączona do Generalnego Gubernatorstwa, wchodzącego w skład Wielkich Niemiec (ryc. 26). We Lwowie powstał oddział Niemieckiego Instytutu Pracy Wschodniej mającego swą siedzibę w Krakowie, w stolicy GG (Rybicka 2002). Działalność jego na zachodniej Ukrainie i współpraca z PMA wymagają dalszych badań. Według dokumentów z niemieckich archiwów w oddziale Instytutu w Lwowie zatrudnieni byli dr Marcjjan Śmiszko (1900-1981) i Rudolf Jamka (1906-1972), archeolog krakowski (Rybicka 2002, 57 i 170). W archiwum PMA znajdują się też listy osób z Ukrainy, zgłaszających gotowość do współpracy z Państwowym Muzeum Archeologicznym w tym okresie. Kontakt z PMA nawiązał w tym czasie między innymi A. Cynkałowski, który po zaatakowaniu wschodnich ziem Polski przez Armię Czerwoną 17 IX 1939 r. i wcieleniu ich do ZSRR objął po Polaku, F. Mączaku, kierownictwo Muzeum Ziemi

<sup>21</sup> Odpis listu z dnia 16 VIII 1940 r. w zbiorach PDN PMA.



Ryc. 26. Polska pod okupacją niemiecką. Wg N. Daviesa (2003, 647) z modyfikacjami.

a – Generalne Gubernatorstwo; b – ziemie Polski włączone do III Rzeszy; c – ziemie Polski włączone do ZSRR w latach 1939-1941, a następnie podzielone na niemieckie jednostki administracyjne; d – niemieckie, nazistowskie obozy koncentracyjne

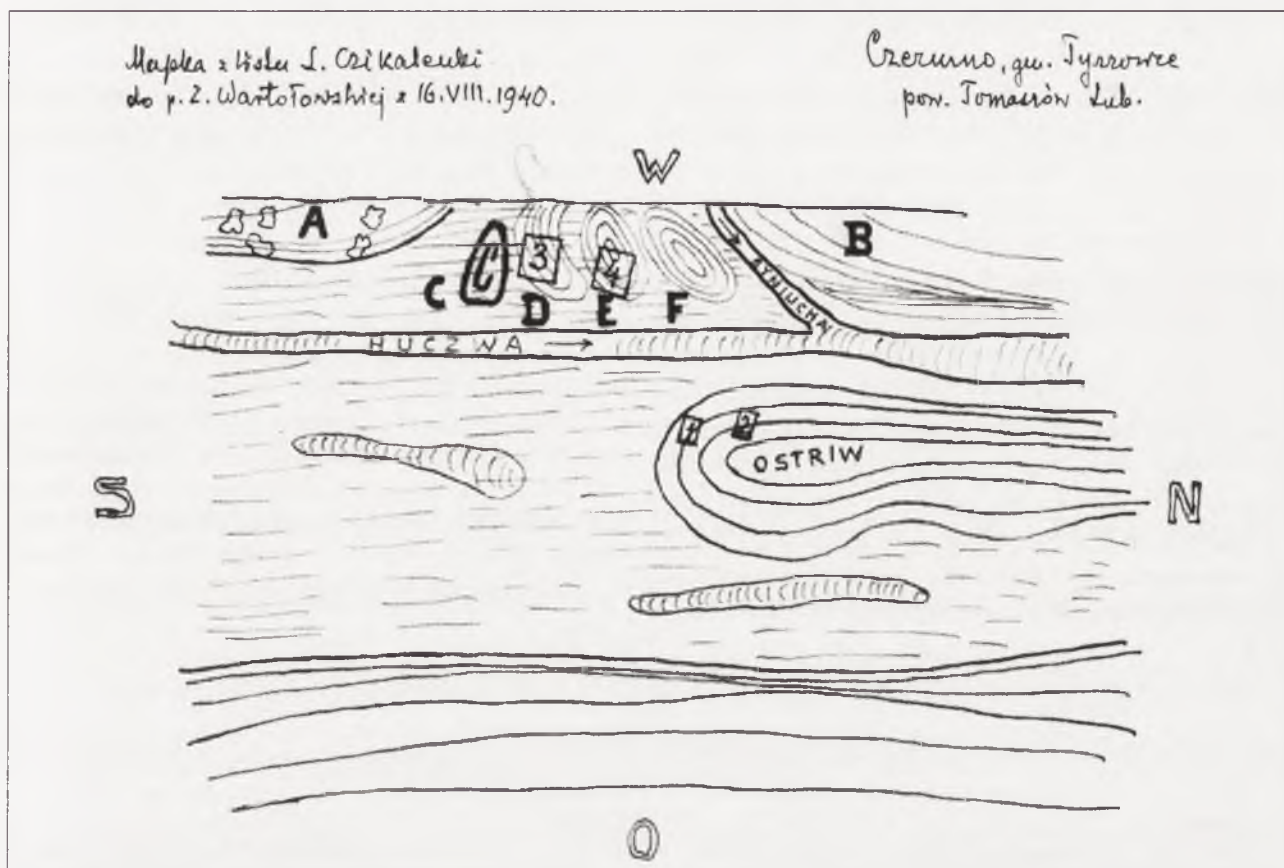
Fig. 26. Poland under the German occupation. After N. Davies (2003, 647) modified by the author.

a – the General Government; b – Polish lands incorporated into the 3<sup>rd</sup> Reich; c – Polish territory incorporated into the Soviet Union in 1939-1941 and then divided into German administrative units; d – German Nazi concentration camps

Krzemieńskiej przy Liceum w Krzemieńcu. Krzemieniec opuścił na początku 1944 r. w związku z ponownym zbliżaniem się Armii Czerwonej. Po uzyskaniu zezwolenia na przyjazd do Warszawy od

referatu Administracji Wewnętrznej przy niemieckim Naczelniku miasta Lwowa (R.-Listen-Br. 77/2/II z 26 III 1944 r.) przyjechał do Warszawy i tu przy poparciu K. Jażdżewskiego starał się o nieod-





Ryc. 27. Czerwno, gm. Tyszowce, pow. Tomaszów Lubelski. Wczesnośredniowieczny kompleks osadniczy grodu Czerwień. Rysunek L. Czykalenki z 16 sierpnia 1940 r. Opis według L. Czykalenki: A – długi wał, który broni deltę rzeki Syniucha; B, D, E, F – części miasta Czerwień położone na wyspach; C – gród; 1-4 – wykopy („jamy”) sondażowe L. Czykalenki

Fig. 27. Czerwno, Tyszowice commune, Tomaszów Lubelski distr. Early medieval settlement complex of the Czerwień hillfort. Drawing by L. Czykalenko from 16<sup>th</sup> August 1940. Key after L. Czykalenko: A – long rampart defending delta of the Syniucha river; B, D, E, F – parts of Czerwień town located on islands; C – hillfort; 1-4 – sondage trenches („pits”) by L. Czykalenko

płatne zatrudnienie w PMA, „...w charakterze pomocniczego pracownika naukowego oraz o wystawienie mu przepustki (Ausweis)...”, cennego do-

kumentu, zapewniającego posiadaczowi traktowanie przez okupanta, jako pracownika administracji niemieckiej<sup>22</sup>.

## ZAKOŃCZENIE

Po II wojnie światowej A. Cynkałowski zamieszkał w Polsce. Na fali politycznej odwilży po październiku 1956 r. Polskie Towarzystwo Archeologiczne opublikowało przygotowane przez tego badacza *Materiały do pradziejów Wołynia i Polesia Wołyńskiego* (Cynkałowski 1961), pod red. prof. J. Kostrzewskiego, a archeolodzy z Państwowego Muzeum Archeologicznego opracowali większość materiałów z zachodniej Ukrainy znajdujących się w zbiorach PMA (Rauhut 1960; Głosik 1962; Mu-

sianowicz 1979; Mitkova-Szubert 1999; Węgrzynowicz 2001). Z różnych powodów zapominano jednak o archiwum Muzeum. Z zasobów archiwalnych

<sup>22</sup> Pismo kierownika PMA dr. Konrada Jażdżewskiego do dr. Alfreda Schellenberga z okupacyjnego Wydziału Nauki i Oświaty Urzędu Gubernatora Dystryktu Warszawskiego z dnia 21 IV 1944 r. (l.dz. nr 28/III-44), kopia w zbiorach PDN PMA oraz Piotrowska 2004, 270-282.

korzystano niemal wyłącznie w zakresie zdawkowego przedstawiania historii badań aktualnie opracowywanego stanowiska. W publikacjach materiałów archeologicznych jest to zrozumiałe. Studia dziejów archeologii w kontekście społecznym i politycznym oraz myśli archeologicznej z lat 1918-1945 rozpoczęły się w PMA dopiero w ostatnich kilkunastu latach i były zainspirowane kolejnymi inicjatywami Komitetu Nauk Pra- i Protohistorycznych Polskiej Akademii Nauk. W przedstawionym artykule starałam się wykazać, iż jest to kierunek badań interesujący i potrzebny. Ponieważ ciągle jeszcze jesteśmy na początku drogi, można mieć pewność, że dalsze badania przyniosą nowe ciekawe ustalenia także w zakresie archeologii Ukrainy (por. np. wcześniejsze opracowanie Piotrowska 2006b) oraz odbicia w praktyce prac archeologicznych skomplikowanych

polsko-ukraińskich stosunków z okresu II Rzeczypospolitej i czasów późniejszych. Dużo można by oczekiwać od bliższej współpracy historyków archeologii z obu krajów, bez której nasze opracowania pozostaną niepełne i ułomne.

### Od autorki

Punktem wyjścia do tego artykułu były referaty, które przedstawiłam na konferencji jubileuszowej zorganizowanej we Lwowie w listopadzie 2005 roku z okazji 100-lecia Katedry Archeologii i Historii Świata Starożytnego na Uniwersytecie im. Iwana Franki oraz polsko-ukraińskiej konferencji naukowej zorganizowanej przez Komitet Nauk Pra- i Protohistorycznych PAN i Instytut Archeologii i Etnologii PAN w kwietniu 2006 r. w Warszawie.

## BIBLIOGRAFIA

- Abramowicz A.  
1991 *Historia archeologii polskiej: XIX i XX wiek*, Warszawa.
- Antoniewicz W.  
1921a *Sprawozdanie z delegacji na Podole i do Wilna*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 6, 184-193.  
1921b *Antoniewicz W. Z badań archeologicznych w górnym dorzeczu Dniestru*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 6, 79-108.  
1933 *Ś. p. Bohdan Janusz*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne”, t. 14: 1931-1932, 165-171.
- Badania...*  
1926 *Badania konserwatora L. Sawickiego na Wołyniu*, „Z Otchłani Wieków”, r. 1(1-2), 14-15.
- Brzoza Cz.  
2001 *Polska w czasach niepodległości i II wojny światowej (1918-1945)*, Kraków.
- Burchard H.  
1962-1964 *Janusz Bohdan, pseud. Wasyl Karpowicz (ok. 1888-1930)*, (w:) *Polski Słownik Biograficzny*, t. 10, Wrocław, 587-588.
- Bursche A.  
1998 *Złote medaliony rzymskie w Barbaricum. Symbolika prestiżu i władzy społeczeństw barbarzyńskich u schyłku starożytności*, „Światowit”. Supplement Series A: Antiquity, t. 2.
- Cynkałowski A.  
1961 *Materiały do pradziejów Wołynia i Polesia Wołyńskiego*, Warszawa.
- Danysz-Fleszarowa R. (R.D.F.)  
1926 *Wykopiska archeologiczne w Gródku na Wołyniu*, „Ziemia”, r. 9(19), 298-299.
- Davnja....*  
1997 *Davnja istorija Ukraini v tr'och tomach*. Tom 1. *Pervisne suspil'stvo*, Kiiv.
- Drewko M.  
1927 *Sprawozdanie z czynności konserwatorów zabytków przedhistorycznych na okręg lubelski za rok 1926*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 10, 284-285.  
1935 *Sprawozdanie z działalności państw. konserwatora zabytków przedhistorycznych okręgu lubelskiego za lata 1927 i 1928*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 13, 295-297.
- Gąsiorowski S.J.  
1928-1929 *Znalezisko z Boroczyc na Wołyniu*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne”, t. 12, 56-58.
- Głósik J.  
1962 *Wołyńsko-podolskie materiały z epoki kamiennej i wczesnej epoki brązu w Państwowym Muzeum Archeologicznym w Warszawie*, „Materiały Starożytne”, t. 8, 125-216.
- Hoffman J.  
1935 *Sprawozdanie z działalności delegata Państwowego Grona Konserwatorów Zabytków Przedhistorycznych na obszar województwa wołyńskiego za lata 1924, 1925 i 1928*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 13, 300-304.
- Jakimowicz R.  
1929 *Ochrona zabytków przedhistorycznych*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 10, 1-26.  
1934 *Szlak wyprawy kijowskiej Bolesława Chrobrego w świetle archeologii. (Próba ujęcia zagadnień*



- wczesnohistorycznych Wołynia), „Rocznik Wołyński”, t. 3, 10-103.
- 1935a *Ś. P. Bohdan Janusz*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 13, 312-318.
- 1935b *Nowe dane o wschodnim zasięgu kultury lużyckiej, a zagadnienie protohistoryczny Słowian*. Streszczenie referatu, (w:) *II. Zjazd prehistoryków polskich w Krakowie*, Poznań.
- 1935c *Kolonizacja mazowiecka na Rusi w zaraniu dziejów*, (w:) *II. Zjazd Prehistoryków Polskich w Krakowie*, Poznań.
- Janusz B.
- 1918 *Zabytki przedhistoryczne Galicji Wschodniej*, Lwów.
- 1924a *Państwowy Urząd Konserwatorski dla zabytków przedhistorycznych we Lwowie*, Lwów.
- 1924b *Przedhistoryczna pracownia garncarska w Hołyniu pod Kałuszem*, „Notatki Konserwatorskie”, Nr 3, Lwów.
- 1925 *Sprawozdanie Państw[owego] Konserwatora Zabytków Przedhistor[ycznych] Okręgu Lwowskiego za rok 1923*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 9(3-4), 344-353.
- 1929 *Sprawozdanie z działalności Państwowego Konserwatora Zabytków Przedhistorycznych Okręgu Lwowskiego za rok 1924 i 1925*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 10, 255-270.
- Jażdżewski K. [K.J.]
- 1936a *Cmentarzysko jaskiniowe kultury wysockiej w Kulikowie, w pow. krzemienieckim*, „Z Otchłani Wieków”, r. 11(4-5), 67.
- 1936b *Niezwykłe bogaty grób z późnego okresu rzymskiego w okolicy Krzemieńca*, „Z Otchłani Wieków”, r. 11(10-11), 143.
- 1995 *Pamiętniki. Wspomnienia polskiego archeologa z XX wieku*, Łódź.
- Kamińska J.
- 1993 *O Aleksandrze Kamińskim*, (w:) S.K. Kozłowski, J. Kolendo (red.), *Dzieje archeologii na Uniwersytecie Warszawskim*, Warszawa, s. 115-118.
- Kostrzewski J.
- 1949 *Dzieje polskich badań prehistorycznych*, Poznań.
- 1970 *Z mego życia*, Wrocław.
- Laszak E.
- 2004 *Działalność naukowa Aleksandra Czołowskiego (1865-1944)*, „Monografie Instytutu Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego”, t. 2, Łódź.
- Lech J.
- 1997-1998 *Between captivity and freedom: Polish archaeology in the 20th century*, „Archaeologia Polona”, t. 35-36, 25-222.
- Michałowski K.
- 1986 *Wspomnienia*, Warszawa.
- Mitkova-Szubert K.
- 1999 *Zawartość, losy i próba interpretacji skarbu rzymskiego z Boroczyc na Wołyniu*, „Wiadomości Numizmatyczne”, r. 43(1-2), 137-152.
- Musianowicz K.
- 1979 *Zespół osadniczy z Gorodka obwód Roweński (USSR) w świetle wczesnośredniowiecznego osadnictwa Wołynia*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 44(2), 168-205.
- Odkrycie...
- 1927 *Odkrycie szczątków człowieka z starszej epoki kamiennej na Wołyniu*, „Z Otchłani Wieków”, r. 2(1), 16.
- Pasternak Ja.
- 1931 *Skarbi rims'koi dobi v Boročicjach na Volini*, „Zapiski Naukovogo Tovaristva imeni Ševčenka”, t. 151, 11-17.
- Piotrowska D.
- 1992 *Bibliografia prac prof. Stefana W. Krukowskiego*, (w:) J. Lech, J. Partyka (red.), *Prof. Stefan Krukowski (1890-1982): działalność archeologiczna i jej znaczenie dla nauki polskiej*, Ojców, 21-28.
- 2003 *Z dziejów Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 56, 13-35.
- 2004a *Biskupin – ideologie – kultura*, (w:) B. Gediga, W. Piotrowski (red.), *Archeologia, kultura, ideologie*, Biskupin, 91-155.
- 2004b *The State Archaeological Museum in Warsaw during World War II*, „Archaeologia Polona”, vol. 42, 255-290.
- 2006a *Stefan Krukowski, Jura Ojcowska i archeologia w świetle listów i dokumentów ze zbiorów Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie*, [w:] J. Lech, J. Partyka (red.), *Jura Ojcowska w pradziejach i początkach państwa polskiego*, Ojców, 193-224.
- 2006b *Z dijal'nosti pol's'kich služb ochoroni archeologičnich pam'jatok u Zachidnij Ukraini v 1919-1939 rokach*, „Archeologični Doslidžennja L'vivs'kogo Universitetu”, t. 9, 67-89.
- Piotrowski J.
- 1929 *Skarb boroczycki powiat Horochów na Wołyniu*, Lwów.
- Polanskyj G., Krukowski S.,
- 1926 *Die erste Paläolithstation in Novosiłka-Kostiukowa (Podolien)*, „Zbirnik Matematično-Pririodopisno-Likars'koi Sekci Naukovoho Tovaristva imeni Ševčenka”, t. 25, osobna odbitka, Lemberg.
- Polański J.
- 1929 *Lessy warstwowane w świetle archeologicznych badań Ludwika Sawickiego*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 10, 119-128.
- Poppe A.
- 1964 *Grody Czerwieńskie*, (w:) *Słownik Starożytności Słowiańskich*, t. II: F-K, cz. I: F-H, Wrocław, 168.
- Pruchnik J.
- 1926 *Wykopaliska w Gródku na Wołyniu*, „Wołyńskie Wiadomości Techniczne”, r. 2(8), 10-11.
- Rauhut L.
- 1960 *Wczesnośredniowieczne materiały z terenów Ukrainy w Państwowym Muzeum Archeologicznym*

- w Warszawie, „Materiały Wczesnośredniowieczne”, t. 5, 231-260 + XXVIII tablic.
- Rybicka A  
2002 *Instytut Niemieckiej Pracy Wschodniej – Institut für Deutsche Ostarbeit: Kraków 1940-1945*, Warszawa.
- Samobójstwo...  
1930 *Samobójstwo byłego konserwatora*, „Kurier Poranny” z 7 listopada 1930 r., Warszawa.
- Sawicka I. [I.S.]  
1927a *Nowe odkrycia archeologiczne w Gródku na Wołyniu*, „Z Otchłani Wieków”, r. 2(4), 61-62.  
1927b *Sprawozdanie z badań archeologicznych wykonanych w lecie 1926 r. na Wołyniu*, „Przegląd Archeologiczny”, t. 3, 205-209.
- Sawicki L.  
1923 *Sprawozdanie z działalności Państwowego Konserwatora Zabytków Przedhistorycznych na Kresy Wschodnie za rok 1922*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 8(2-4), 229-234.  
1925 *Sprawozdanie Państw. Konserwatora Zabytków Przedhistor. na województwa: wileńskie, nowogródzkie i poleskie za r. 1923*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 9(3-4), 355.  
1926a *Stanowisko młodszego paleolitu w Gródku na Wołyniu*, „Wołyńskie Wiadomości Techniczne”, r. 3(7), 1-2.  
1926b *Materiały do znajomości prehistorji Rosji*, „Przegląd Archeologiczny”, t. 3(2), 81-110 + XVII tablic.  
1927a *Stanowiska młodszego paleolitu w Gródku na Wołyniu*, „Ziemia”, r. 12(2), 36-42.  
1927b *Stanowiska młodszego paleolitu w Gródku na Wołyniu*, „Wołyńskie Wiadomości Techniczne”, r. 3(6), 3-6.  
1927c *Szczątki człowieka paleolitycznego*, „Ziemia”, r. 12(4), 59-60.  
1928 *W sprawie utworzenia „Muzeum Przyrodniczo-Krajoznawczego” na Wołyniu*, „Ziemia”, r. 13(5), 71-75.  
1932 *Z paleogeografji i prehistorji woj. wołyńskiego*, „Ziemia”, r. 19 (4-5), 133-137, ryc. 120-128.  
1934 *Z zagadnień prehistorji dyluwialnej*, „Rocznik Wołyński”, t. 3, 1-9.  
1935 *Sprawozdanie Państwowego Konserwatora Zabytków Przedhist. na Województwa Wschodnie za 1927 r.*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 13, 298-299.
- Scheur-Sawicka I. [por. także I. Sawicka]  
1929 *Sprawozdanie z badań archeologicznych terenowych przeprowadzonych w 1925 r.*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 10, 291-293.
- Stanowisko...  
1927 *Stanowisko młodszego paleolitu w Gródku na Wołyniu*, „Z Otchłani Wieków”, r. 2(2), 31-32.
- Stolpiak B.  
1984 *Rozwój prahistorii polskiej w okresie 20-lecia międzywojennego. Część I: 1918-1928*, Poznań.
- Sulimirski T.  
1936 *Zagadnienie ekspansji kultury łużyckiej na Ukrainę*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 14, 40-54 + tablice X-XIII poza tekstem.
- Swieńnikow I.K.  
1974 *Istorija naseleennja Peredkarpattja, Podillja i Volini v kinci III – na počatku II tisjačolittja do našoi jeri, Kiiv*.
- Tymczasowy...  
1920 *Tymczasowy skład Państwowego Grona Konserwatorów Zabytków Przedhistorycznych*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 5(1-2), 82-83.
- Vasiljuk L.  
1998 *Oleksandr Cinkalovs'kij i Volin'*, (w:) *Minule i sučasne Volini: Aleksandr Cinkalovs'kij i Volin'*, Luc'k, 42.
- Wąsowicz T.  
1962 *Czerwień*, (w:) *Słownik Starożytności Słowiańskich*, t. I: A-E, cz. 2: C-E, Wrocław, 301.
- Węgrzynowicz T.  
2001 *Zabytki z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza z Ukrainy i Białorusi w zbiorach Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie*, Warszawa.
- Wykopaliska...  
1927 *Wykopaliska archeologiczne na Wołyniu są jedyne w Polsce*, „Ilustrowany Kurier Codzienny”, r. 18(249) z 10 września, 5.
- Wysocki J.  
1997-1998 *The protection of the archaeological heritage in Poland in the 20th century: concepts and practices*, „Archaeologia Polona”, t. 35-36, 427-452.
- Żeleński W.  
1995 *Zabójstwo ministra Pierackiego*, Warszawa.



## THE CONTRIBUTION OF POLISH INSTITUTIONS OF THE SECOND REPUBLIC TOWARDS PROTECTING THE ARCHAEOLOGICAL HERITAGE IN WESTERN UKRAINE

### SUMMARY

Towards the end of the First World War the problem of how to protect historical monuments and remains in the Polish lands was one of the issues which interested scholars and was appreciated by politicians. The topic did not arouse protests from the German authorities who ruled in the area of the former Russian sector. On 31 October, 1918 the Regency Council – a temporary proxy for the Polish government – issued a decree regarding the preservation of historical remains. The decree included archaeological remains and necessitated the creation of a body which would implement the assigned tasks. In 1920 the State Board of Conservators of Prehistoric Remains (PGKZP) was formed. It was responsible for the protection of archaeological remains in the Second Polish Republic [Fig. 2], the rebirth of which had come about in November 1918 (Abramowicz 1991; Lech 1998).

Poland was divided into 8 conservation areas (districts); their exact boundaries were finally decided in 1922. The lands of western Ukraine became part of district V – the Lwów district, which was based in Lwów and included the voivodeships of Lwów, Stanisławów and Tarnopol [Fig. 3]. In the district of Lwów the conservator for prehistoric remains was B. Janusz (c. 1888-1930). Wołyń voivodeship was allocated to district VI – the district of Lublin which included Lublin voivodeship. The conservator M. Drewko (1887-1964) was based in Lublin [Fig. 4].

The conservators were specialists in various periods of prehistory and sometimes worked outside their own districts if their expertise was called for elsewhere. Thus, for instance L. Sawicki, conservator for district VII (western Belarus) and supervisor of district VIII (Vilnius) excavated the important group of Palaeolithic sites in Horodek, *powiat Równe* [Fig. 5-7]. In 1925 he began work at site II – a loess hill with Upper Palaeolithic layers. 11m below the surface Sawicki came across a huge hearth with a rich culture layer containing shell pendants, hematite and chocolate flint artefacts from central Poland. The discovery of human bones (of a foot and shank), which Sawicki thought to be connected with cannibalistic practices, became a sensation. At that time Irena Sawicka excavated the Neolithic site at Horodek, while Michał Drewko examined the early medieval sites there [Fig. 8-11].

M. Drewko's excavations at Horodek in 1926 and 1927 were on a smaller scale and were carried out at the "Nad Rudnikiem" site which included a settlement and a kurgan cemetery. The excavations revealed remains of dwellings and workshops, some connected with iron smelting. The settlement is dated to a period spanning several hundred years,

from the 6th to the beginning of the 11th century [Fig. 9-10]. The accompanying kurgan cemetery, where 14 burial mounds were excavated, has been dated to the beginning of the 11th century (Musianowicz 1979).

Apart from large-scale planned excavations carried out by the archaeologists-conservators from PGKZP, much rescue work was also done. For instance, in 1925, during the construction of a building for the branch of Bank Polski in Łuck, a 17th century grave of a man and horse was discovered [Fig. 12].

In 1928 PGKZP was closed down and its responsibilities taken over by the State Archaeological Museum in Warsaw (PMA). The PMA was the largest and most important archaeological institution in Poland in the years 1919-1939, with a wide range of responsibilities and large authority but with only a modest staff. Dr Roman Jakimowicz (1889-1951) [Fig. 15], previously head of PGKZP, was appointed the Museum's director (Piotrowska 2003).

Shortly after the creation of the State Archaeological Museum, its collection was enhanced by a wonderful treasure from Boroczycze, Horochów district [Fig. 17]. The hoard comprised twenty kilograms of Roman denarii from the 2nd-3rd century, silver vessels and a gold medallion. The hoard is thought to have belonged to some Gothic tribal elite and is attributed to the Wielbark culture. It was hidden at the beginning of the 5th century (Szubert 1999). The gold medallion of Emperor Jovianus (AD 363-364), minted in Constantinople, was the most valuable numismatic item from antiquity which Poland possessed [Fig. 18]. In 1939, when the Germans occupied Warsaw, it was taken from the PMA and transported together with the rest of the hoard to Germany, where it remains in one of the German museums (Bursche 1998, p. 70, note 164).

The PMA conservation team, comprising both specialists from the museum and delegated archaeologists working locally, carried out numerous archaeological rescue missions. In 1936 Konrad Jażdżewski (1908-1985) [Fig. 19] intervened at Kulikowo, *powiat Krzemieniec*. He employed local people to help in the work of excavating a cave in which a cemetery of the Wysocka culture was discovered (Jażdżewski 1995, 119-120) [Fig. 20-21]. Another timely intervention led to the discovery of a grave of the Gothic tribal aristocracy in the village of Rudka, *powiat Krzemieniec*. The grave was excavated by the PMA delegate for Wołyń voivodeship, Aleksander Cynkałowski (1898-1983) [Fig. 23]. The Rudka artefacts turned out to be extremely valuable [Fig. 24], arousing the interest of Kazimierz Majewski

(1903-1981) from the Section of Classical Archaeology of Lwów University. Majewski at that time began his studies of Roman imports into the Polish lands [Fig. 25].

During the German occupation the Polish PMA carried out limited conservation work in the General Government (GG). In the summer of 1941 the war between the Third Reich and the Soviet Union led to the inclusion of western Ukraine in the GG as part of the so-called *Grossdeutsche Reich* [Fig. 26]. A branch of the *Institut für Deutsche Ostarbeit* located in Cracow was created in Lwów. The activi-

ties of the institute in western Ukraine and its relations with the PMA need further study.

After the Second World War, archaeologists at the PMA studied most of the material from western Ukraine which was to be found in the Museum's collection. Moreover, for over ten years now the Museum has been doing research on the history of archaeology in the context of political events and archaeological thought in the 20th century (see, for instance, Piotrowska 1998, 2003, 2004).

*Translated by Alicja Petrus-Zagroba*

Adres Autorki:

Mgr Danuta Piotrowska  
Państwowe Muzeum Archeologiczne  
ul. Długa 52 – Arsenał  
00-241 Warszawa